

Sygn. akt II Ca 1170/14

POSTANOWIENIE

Dnia 3 czerwca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Sławomir Krajewski
Sędziowie:	SO Agnieszka Bednarek - Moraś SO Tomasz Szaj (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota J. Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 czerwca 2015 roku w S.

sprawy z wniosku P. T.

z udziałem U. T.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wniesionych przez wnioskodawcę i uczestniczkę od postanowienia Sądu Rejonowego w Gryfinie z dnia 31 lipca 2014 roku, sygn. akt I Ns 773/12

1. zmienia zaskarżone postanowienie w ten sposób, że:

a. w punkcie VII. tylko o tyle, że termin spłaty określa na dzień 31 grudnia 2015 roku;

b. dodaje punkt V.a w brzmieniu: zasądza od uczestniczki U. T. na rzecz wnioskodawcy P. T. kwotę 2.970 zł (dwa tysiące dziewięćset siedemdziesiąt złotych) tytułem wynagrodzenia za korzystanie z lokalu należącego do majątku wspólnego;

2. oddala obie apelacje w pozostałym zakresie;

3. ustala, że wnioskodawca i uczestniczka ponoszą koszty postępowania apelacyjnego związane ze swoim udziałem w sprawie;

4. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gryfinie na rzecz adwokat B. B. (1) kwotę 3.321 zł (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden złotych) wraz z podatkiem VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej uczestniczce w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt II Ca 1170/14

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 31 lipca 2014 r. Sąd Rejonowy w Gryfinie:

I. ustalił, że w skład majątku wspólnego wnioskodawcy P. T. i uczestniczki U. T. wchodzi:

1. prawo własności lokalu mieszkalnego położonego w W. przy ul. (...), o powierzchni 64,05 m², wraz z udziałem wynoszącym (...) w częściach wspólnych budynku i współwłasności gruntu, objętego księgą wieczystą (...), dla którego Sąd Rejonowy w Gryfinie prowadzi księgę wieczystą numer (...), o wartości 160.500 zł;

2. środki zgromadzone przez uczestniczkę U. T. w A. Otwartym Funduszu Emerytalnym w wysokości 3.608,06 zł;

3. środki pieniężne w kwocie 33.645,59 zł;

4. rzeczy ruchome w postaci: a. samochodu osobowego H. (...) o numerze rejestracyjnym (...), rok produkcji 1996 o wartości 2000 zł; b. laptop marki H. o wartości 200 zł; c. telewizor płaski F. (...) o wartości 500 zł; d. dwa telewizory: marki LG oraz bez nazwy o wartości 150 zł; e. zestaw mebli B.: sarkofag, barek, komoda, 2 witryny, stolik tv o łącznej wartości 1000 zł; f. zestaw mebli wypoczynkowych: łóżko rozkładane koloru czerwonego, dwa fotele na płozach, ława o łącznej wartości 600 zł; g. urządzenie wielofunkcyjne B. o wartości 100 zł; h. zestaw mebli: szafa, biurko z nadstawką, dwa słupki stojące, tapczan, dwa fotele, ława o wartości 900 zł; i. odtwarzacz dvd viva o wartości 50 zł; j. przyrząd do ćwiczeń O. o wartości 150 zł; k. meble kuchenne o wartości 500 zł; l. kuchnia gazowa o wartości 100 zł; m. zmywarka rok produkcji 2009 o wartości 500 zł; n. serwis obiadowy M. o wartości 400 zł; o. (...) o wartości 300 zł; p. owerlok 3-nitkowy o wartości 50 zł; q. mikser marki Z. o wartości 50 zł; r. aparat cyfrowy K. o wartości 100 zł; s. elektryczna maszynka do mięsa marki Z. z przystawkami o wartości 100 zł; t. żelazko z deską do prasowania o wartości 100 zł; u. kuchenka mikrofalowa marki LG o wartości o wartości 100 zł; v. telefon stacjonarny bezprzewodowy o wartości 100 zł; w. dwa rowery górskie (kolor niebieski i żółty) o łącznej wartości 500 zł; x. namiot o wartości 50 zł; y. śpiwór mumia o wartości 50 zł; z. zestaw mebli sypialnianych: łóżko i szafki nocne kolor wenge o wartości 1500 zł; aa. stół drewniany ogrodowy i parasol 3 m o wartości 200 zł; bb. drabina aluminiowa czterostopniowa o wartości 50 zł; cc. lodówka marki A. o wartości 50 zł; dd. grill ogrodowy blaszany o wartości 50 zł; ee. zestaw do manicure (lampa, szlifierka, akcesoria) o wartości 100 zł; ff. antena (...) z konwerterem o wartości 100 zł; gg. pompa do wody czystej kolor zielony o wartości 100 zł; hh. węże ogrodowe średnicy 1, 3/4, 1/2 długości 100 m o łącznej wartości 200 zł; ii. basen ogrodowy średnicy 350 cm o wartości 150 zł; jj. elektryczna kosiarka do trawy o wartości 100 zł; kk. drzwi G. o wartości 1000 zł; ll. samochód osobowy marki N. (...) nr rej. (...) rok produkcji 1998 o wartości 4000 zł; mm. przyczepka samochodowa lekka rok produkcji 1998 o wartości 500 zł; nn. laptop Samsung rok produkcji 2010 o wartości 1000 zł; oo. kosiarka spalinowa do trawy o wartości 500 zł; pp. urządzenie K. (...) 55 rok produkcji 2010 o wartości 500 zł; qq. aparat cyfrowy N. (...) rok produkcji 2008 o wartości 1000 zł; rr. aparat cyfrowy K. rok produkcji 2003 o wartości 100 zł; ss. dwie wiertarki ręczne rok produkcji 1998 i 2004 o wartości 100 zł; tt. wiertarka stołowa rok produkcji 2003 o wartości 50 zł; uu. dwie szlifierki kątowe rok produkcji 1999 i 2006 o wartości 100 zł; vv. piła elektryczna do cięcia drewna rok produkcji 2003 o wartości 50 zł; ww. huśtawka ogrodowa koloru zielonego o wartości 100 zł; xx. trzy klasery monet dwuzłotowych o wartości 100 zł; yy. wzmacniacz P. i głośniki IQ o wartości 200 zł; zz. zestaw kina domowego F. koloru srebrnego o wartości 100 zł; aaa. sztucec pozłacane w walizce o wartości 100 zł; bbb. odtwarzacz video marki S. koloru czarnego rok produkcji 2000 o wartości 100 zł; ccc. drabina aluminiowa rozkładana z trzech elementów o wartości 100 zł; ddd. pergole koloru zielonego ze słupkami o wartości 200 zł; eee. komputer stacjonarny rok produkcji 2005 o wartości 300 zł; fff. kamera marki J. (popsuta) o wartości 50 zł; ggg. zamrażarka trzyszufladowa o wartości 50 zł; hhh. wiatrówka o wartości 100 zł; (...). imadło stołowe koloru brązowego o wartości 50 zł; jjj. dekodery TV marki F. o wartości 50 zł; kkk. opryskiwacz plecakowy koloru żółtego o wartości 50 zł; lll. przyrząd do cięcia kafelek (...) 800 o wartości 100 zł; mmm. płytki łazienkowe marki C. (...) m² (pozostałe po remoncie łazienki) o wartości 100 zł;

II. ustalił wartość majątku wspólnego na kwotę 219.753,65 zł;

III. ustalił, że wnioskodawca P. T. dokonał nakładu ze swego majątku na majątek wspólny w kwocie 700 zł, oddalając w pozostałym zakresie wnioski P. T. o rozliczenie nakładów poczynionych z majątku osobistego na majątek wspólny jego i U. T.;

IV. ustalili, że uczestniczka U. T. dokonała nakładu ze swego majątku na majątek wspólny w kwocie 1.050 zł, oddalając w pozostałym zakresie wnioski U. T. o rozliczenie nakładów poczynionych z majątku osobistego na majątek wspólny jej i P. T.;

V. zasądził od uczestniczki U. T. na rzecz wnioskodawcy P. T. kwotę 10.560 zł tytułem wynagrodzenia za korzystanie z lokalu należącego do majątku wspólnego;

VI. dokonał podziału majątku wspólnego wnioskodawcy i uczestniczki w ten sposób, że: a. wnioskodawcy P. T. przyznaje na wyłączność składniki majątku wspólnego opisane w pkt I: -podpunkt 3 co do kwoty 33.548,71 zł, - podpunkt 4 litera od kk do lll postanowienia; b. uczestniczce U. T. przyznaje na wyłączność składniki majątku wspólnego opisane w pkt I: -podpunkt 1, -podpunkt 3 co do kwoty 96,88 zł, - podpunkt 4 litera od a do jjj oraz litera mmm postanowienia; c. w zakresie środków zgromadzonych na A. Otwartym Funduszu Emerytalnym U. T. w kwocie 3.608,06 zł dokonał podziału tych środków po połowie dla wnioskodawcy i uczestniczki oraz nakazał przekazać na rachunek należący do P. T. w otwartym funduszu emerytalnym kwotę 1.804,03 zł;

VII. zasądził od uczestniczki U. T. na rzecz wnioskodawcy P. T. kwotę 63.699,08 zł tytułem spłaty udziału w majątku wspólnym oraz rozliczenia nakładów poczynionych na majątek wspólny, płatną w terminie jednego miesiąca od uprawomocnienia się postanowienia, z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności;

VIII. nakazał uczestniczce U. T., aby wydała wnioskodawcy P. T. przedmioty opisane w punkcie I podpunkt 4 litera kk oraz litera od xx do lll postanowienia, w terminie 7 dni od uprawomocnienia się postanowienia;

IX. zasądził od uczestniczki U. T. na rzecz wnioskodawcy P. T. kwotę 827,65 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;

X. przyznaje pełnomocnikowi uczestniczki adw. M. S. kwotę 4.428 zł tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną uczestniczce z urzędu.

Powyższe orzeczenie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

U. T. i P. T. zawarli związek małżeński w dniu 25 grudnia 1998r. W ich małżeństwie obowiązywał ustrój wspólności ustawowej małżeńskiej. Po zawarciu związku małżeńskiego nabyli oni lokal położony w W. ul. (...) wraz z udziałem (...) w częściach wspólnych budynku i współwłasności gruntu na podstawie umowy sprzedaży z dnia 23 marca 2001r. Zapłała ceny została rozłożona na raty i zabezpieczona hipoteką na rzecz Skarbu Państwa - Starostwa Powiatowego w G.. W chwili ustania wspólności ustawowej małżeńskiej cała należność z tego tytułu została już zapłacona ze środków pochodzących z majątku wspólnego, a hipoteka wykreślona. Następnie na podstawie umowy sprzedaży z dnia 18 lipca 2008r. strony nabyły dalszy udział w nieruchomości wspólnej wynoszący (...) oraz powiększyli swój lokal mieszkalny o dwa pomieszczenia znajdujące się na parterze budynku, w wyniku czego powstał lokal o powierzchni 64,05 m². Po zakupie tego mieszkania małżonkowie przez długi okres czasu remontowali mieszkanie. Wartość tego lokalu wynosi obecnie 160.500 zł. W trakcie trwania małżeństwa U. i P. T. zostało nabyte, ze środków pochodzących z ich majątku wspólnego, również wyposażenie wspólnego mieszkania oraz ruchomości, takie jak: samochód osobowy H. (...) o numerze rejestracyjnym (...), rok produkcji 1996 o wartości 2000 złotych, laptop marki H. o wartości 200 złotych, telewizor płaski F. (...) o wartości 500 złotych, dwa telewizory: marki LG oraz bez nazwy o wartości 150 złotych; zestaw mebli B.: sarkofag, barek, komoda, 2 witryny, stolik tv o łącznej wartości 1000 złotych, zestaw mebli wypoczynkowych: łóżko rozkładane koloru czerwonego, dwa fotele na płozach, ława o łącznej wartości 600 złotych, urządzenie wielofunkcyjne B. o wartości 100 złotych, zestaw mebli: szafa, biurko z nadstawką, dwa słupki stojące, tapczan, dwa fotele, ława o wartości 900 złotych; odtwarzacz dvd viva o wartości 50 złotych; przyrząd do ćwiczeń O. o wartości 150 złotych; meble kuchenne o wartości 500 złotych; kuchnia gazowa o wartości 100 złotych; zmywarka rok produkcji 2009 o wartości 500 złotych; serwis obiadowy M. o wartości 400 złotych; (...) o wartości 300 złotych; overlok 3-nitkowy o wartości 50 złotych; mikser marki Z. o wartości 50 złotych; aparat cyfrowy K. o wartości 100 złotych; elektryczna maszynka do mięsa marki Z. z przystawkami o wartości 100 złotych; żelazko z deską do prasowania o wartości 100 złotych; kuchenka mikrofalowa marki LG o wartości o wartości 100 złotych;

telefon stacjonarny bezprzewodowy o wartości 100 złotych; dwa rowery górskie (kolor niebieski i żółty) o łącznej wartości 500 złotych; namiot o wartości 50 złotych; śpiwór mumia o wartości 50 złotych; zestaw mebli sypialnianych: łóżko i szafki nocne kolor wenge o wartości 1500 złotych; stół drewniany ogrodowy i parasol 3 m o wartości 200 złotych; drabina aluminiowa czterostopniowa o wartości 50 złotych; lodówka marki A. o wartości 50 złotych; grill ogrodowy blaszany o wartości 50 złotych; zestaw do manicure (lampa, szlifierka, akcesoria) o wartości 100 złotych; antena (...) z konwerterem o wartości 100 złotych; pompa do wody czystej kolor zielony o wartości 100 złotych; węże ogrodowe średnicy 1, $\frac{3}{4}$, $\frac{1}{2}$ długości 100 m o łącznej wartości 200 złotych; basen ogrodowy średnicy 350 cm o wartości 150 złotych; elektryczna kosiarka do trawy o wartości 100 złotych; drzwi G. o wartości 1000 złotych; samochód osobowy marki N. (...) nr rej. (...) rok produkcji 1998 o wartości 4000 złotych; przyczepka samochodowa lekka rok produkcji 1998 o wartości 500 złotych; laptop Samsung rok produkcji 2010 o wartości 1000 złotych; kosiarka spalinowa do trawy o wartości 500 złotych; urządzenie K. (...) 55 rok produkcji 2010 o wartości 500 złotych; aparat cyfrowy N. (...) rok produkcji 2008 o wartości 1000 złotych; aparat cyfrowy K. rok produkcji 2003 o wartości 100 złotych; dwie wiertarki ręczne rok produkcji 1998 i 2004 o wartości 100 złotych; wiertarka stołowa rok produkcji 2003 o wartości 50 złotych; dwie szlifierki kątowe rok produkcji 1999 i 2006 o wartości 100 złotych; piła elektryczna do cięcia drewna rok produkcji 2003 o wartości 50 złotych; huśtawka ogrodowa koloru zielonego o wartości 100 złotych; trzy klasery monet dwuzłotowych o wartości 100 złotych; wzmacniacz P. i głośniki IQ o wartości 200 złotych; zestaw kina domowego F. koloru srebrnego o wartości 100 złotych; sztućce pozłacane w walizce o wartości 100 złotych; odtwarzacz video marki S. koloru czarnego rok produkcji 2000 o wartości 100 złotych; drabina aluminiowa rozkładana z trzech elementów o wartości 100 złotych; pergole koloru zielonego ze słupkami o wartości 200 złotych; komputer stacjonarny rok produkcji 2005 o wartości 300 złotych; kamera marki J. (popsuta) o wartości 50 złotych; zamrażarka trzyszladowa o wartości 50 złotych; wiatrówka o wartości 100 złotych; imadło stołowe koloru brązowego o wartości 50 złotych; dekodery TV marki F. o wartości 50 złotych; opryskiwacz plecakowy koloru żółtego o wartości 50 złotych; przyrząd do cięcia kafelek (...) 800 o wartości 100 złotych; płytki łazienkowe marki C. (...) m² (pozostałe po remoncie łazienki) o wartości 100 złotych. Strony kupiły córce L. laptopa, którego miała do swobodnej dyspozycji. Strony miały własne laptopy, nie używali laptopa córki. W lipcu 2011 roku P. T. dobrowolnie wyprowadził się z mieszkania przy ul. (...) w W. do swej nowej partnerki, zaś w mieszkaniu pozostała U. T. wraz z córką stron L.. Wówczas sprawa rozwodowa stron była w toku. Małżeństwo stron zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 21 października 2011r. sygn. akt XRC 1279/11, który uprawomocnił się w dniu 12 listopada 2011r. Wkrótce po orzeczeniu rozwodu P. T. przyjechał do uczestniczki, oświadczając, iż chciałby wrócić do wspólnego mieszkania. U. T. nie wyraziła wówczas na to zgody, kategorycznie negując taką możliwość, z uwagi na uprzednie zachowanie byłego męża, który wdał się w romans z inną kobietą i z tego powodu wyprowadził się z mieszkania. Uczestniczka zmieniła zamki w drzwiach wejściowych do lokalu, tak, aby jego wejście do lokalu nie było możliwe. Nie udostępniła nigdy tych kluczy byłemu mężowi. U. T. wszczęła postępowanie administracyjne mające na celu wymeldowanie wnioskodawcy ze wspólnego lokalu. Decyzją z dnia 8 marca 2013r. Wójt Gminy W. orzekł o wymeldowaniu P. T. z pobytu stałego W. ul. (...). Wnioskodawca mieszkał najpierw u swojej konkubiny w W., następnie wynajmował mieszkanie, przebywał również na terenie ogródków działkowych, ostatecznie zaś zamieszkał wraz ze swoją matką, licząc na to, że po otrzymaniu pieniędzy z tytułu dokonanego podziału majątku wspólnego zakupi własny lokal. W lokalu należącym do majątku wspólnego stron mieszkała i mieszka niezmiennie uczestniczka i córka L. T.. Czynsz najmu, jaki na wolnym rynku można uzyskać z tytułu zawarcia umowy najmu tego lokalu wynosi 660 zł miesięcznie. U. T. jest jedną ze spadkobierców ustawowych po ojcu G. M., nabyła spadek po ojcu w udziale 1/3, co zostało stwierdzone postanowieniem Sądu Rejonowego w Drawsku Pomorskim z dnia 25 listopada 2004r. Wartość masy spadkowej spadkobiercy na potrzeby rozliczeń z Urzędem Skarbowym w D. ustalili na kwotę 57.500 zł, zaś udział uczestniczki na kwotę 19.167 zł. Z tytułu sprzedaży udziału w nieruchomości wchodzącej w skład spadku po ojcu uczestniczka otrzymała w dniu 14 czerwca 2006r. kwotę 5000 zł, zaś najpóźniej w dniu 23 czerwca 2006r. kwotę 10.000 zł. Stanowiło to całkowite rozliczenie z tytułu spadkobrania po ojcu. Uczestniczka od początku 2012 roku samodzielnie opłacała podatek od nieruchomości dotyczący lokalu przy ul. (...) w W.. W 2012 roku zapłaciła podatek w kwocie 268 zł, w 2013 roku w kwocie 515 zł, do dnia wydania orzeczenia w sprawie zapłaciła dwie raty za 2014 rok w kwocie 267 zł. W dniu 24 lipca 2007 roku ojciec wnioskodawcy J. T. dokonał przelewu na rachunek bankowy syna kwoty 10.000 zł, w tytule wpisując „darowizna”. Wnioskodawca i uczestniczka w trakcie trwania wspólności ustawowej

małżeńskiej wybudowali na nieruchomości, w której posiadają udziały jako prawo związane z własnością lokalu, garaż dwustanowiskowy. O zakończeniu robót budowlanych w tym zakresie zawiadomili Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego w G., który w piśmie z dnia 12 stycznia 2012r. wskazał, że nie wnosi sprzeciwu do wykonanych robót. R. T. w 2012r. zapłacił kwotę 700 zł celem zakończenia procesu legalizacji tych prac. P. T. w grudniu 2010 roku przeszedł na emeryturę. W dniu 21 grudnia 2010r. wypłacono mu z tego tytułu odprawę emerytalną w kwocie 25.581,23 zł. Z tych pieniędzy w dniu 19 stycznia 2011r. strony założyły w Banku (...) Oddział w G. trzy lokaty terminowe, trzymiesięczne, w kwotach: 10.000 zł, 10.000 zł, 5.000 zł. Wszystkie lokaty skończyły się w dniu 19 kwietnia 2011r. Środki z nich, powiększone o odsetki ustawowe w kwotach: 10.099,14 zł 5.049,50 zł i 10.099,14 zł w dniu 19 kwietnia 2011r. wpłynęły na rachunek SEZAM Oszczędzam prowadzony dla P. T. o numerze (...). Z tego rachunku P. T. wypłacił w dniu 28 kwietnia 2011r. kwotę 10.000 zł na rachunek oszczędnościowy w tym samym banku o numerze (...). Następnie kwota 10.016,10 zł została wypłacona z rachunku o nr (...) w dniu 12 maja 2011r., a rachunek zamknięty, i jeszcze tego samego dnia wpłacił do A. Banku kwotę 10.000 zł na swój rachunek o numerze (...). Następną wypłatą środków z rachunku w Banku (...) o numerze (...) miała miejsce w dniu 17 czerwca 2011r. w kwocie 10.000 zł. Żadna z tych wypłaconych kwot nie została spożytkowana na potrzeby rodziny. W dniu 12 listopada 2011r. na tym rachunku wnioskodawca posiadał kwotę 414,35 zł. Rachunek w A. Banku o numerze (...) P. T. założył w dniu 19 stycznia 2011r. i był prowadzony do dnia 12 lipca 2011r. Dodatkowo założył lokatę terminową dnia 16 lutego 2011r. na kwotę 4771 zł, zamkniętą 26 kwietnia 2011r. z uzyskaną kwotą 4786,30 zł. Kwota ta dalej znajdowała się w A. Banku na rachunku głównym. W dniu 11 kwietnia 2011r. wpłynęła tam kwota 11.000 zł z pożyczki z (...), dnia 12 maja 2011r. wpłynęła kwota 10.000 zł, dnia 31 maja 2011r. wnioskodawca wypłacił kwotę 15.000 zł, a następnie w dniu 17 czerwca 2011r. przelał na rachunek w innym banku resztę pieniędzy 10.884,36 zł, po czym zamknął rachunek. Pieniądze w tej kwocie do dnia 12 listopada 2011r. nie zostały ulokowane na żadnym z rachunków bankowych. Nie zostały one spożytkowane na potrzeby rodziny do chwili ustania wspólności ustawowej małżeńskiej. W dniu 3 czerwca 2011r. P. T. założył w Banku (...) dwa rachunki: zwykły i oszczędnościowy. Na zwykły o numerze (...) wpłacił tego dnia 20 zł, zaś na oszczędnościowy o nr (...) wpłacił kwotę 15.000 zł, wypłaconą uprzednio z rachunku w A. Banku dnia 31 maja 2011r. Następnie dnia 17 sierpnia 2011r. z tego rachunku na rachunek zwykły przelał kwotę 5000 zł, zaś dnia 31 sierpnia 2011r. kolejną kwotę 10.000 zł. W 2012 roku P. T. założył lokaty w (...) na łączną 34.100 zł, z pieniędzy pochodzących z majątku wspólnego, a wypłacanych w trakcie trwania małżeństwa ze swych rachunków bankowych. Wpłaty na rachunek oszczędnościowy były dokonywane przez niego w dniach: 11.09.12r. 5000 zł, 13.09.12r. 5.000 zł, 6.12.12r. 9.000 zł, 9.12.12r. 10.000 zł, 6.05.13r. 9.100 zł, 14.06.13r. 5.100 zł. Strony miały również rachunek bankowy depozytowy terminowy w (...) Bank S.A. rachunku o numerze (...). W dniu 5 marca 2010 roku ulokowały na nim kwotę 13.000 zł, była to jedyna wpłata na tym rachunku. Kwotę powiększoną o odsetki w wysokości 13.759,87 zł P. T. wypłacił w dniu 10 marca 2011r. poprzez przelew na rachunek w Banku (...) o numerze (...), następnie w dniu 15 marca 2011r. z tego rachunku dokonał przelewu na swój rachunek w tym banku o numerze (...) kwoty 13.800 zł, a następnie z tego rachunku dokonał przelewu na rachunek wspólny jego i uczestniczki w Banku (...) o nr (...) kwoty 13800 zł w dniu 7 kwietnia 2011r., w tytule przelewu wpisując: alimenty. Kwota ta wpłynęła na ten rachunek w dniu 7.04.11r. i uczestniczka w dniu 8 kwietnia 2011r. przelała kwotę 13.300 zł na swój rachunek oszczędnościowy. Pieniądze pochodzące ze zlikwidowanych lokat w Banku (...) w łącznej kwocie 20.000 zł w dniu 19 kwietnia 2011r. pozostawały od tego czasu w wyłącznej dyspozycji wnioskodawcy. Strony posiadały także rachunek w Banku (...) a vista o numerze (...), zlikwidowany w dniu 19 kwietnia 2011r. po wypłacie kwoty 813,50 euro, gdzie w tytule wypłaty wskazano „wypłata gotówkowa dla U. T.”. Pieniądze zgromadzone na rachunkach bankowych obu stron pochodziły z emerytury wnioskodawcy oraz dochodów pochodzących z działalności zarobkowej. U. T. założyła rachunek bankowy w Banku (...) SA w dniu 13 października 2011r. Środki tam gromadzone do dnia 12 listopada 2011r. pochodziły jedynie z pożyczki udzielonej jej przez przyjaciela T. A.. Na dzień 12 listopada 2011r. na tym rachunku posiadała ona pieniądze w kwocie 3,84 euro, co daje 16,82 zł przy przyjęciu kursu Euro 4, (...). W dniu 12 listopada 2011r. posiadała ona na rachunku oszczędnościowym U. w (...) nr 2310 kwotę 80,06 zł. Na rachunku uczestniczki w Banku (...) o nr (...) w dniu 31 października 2011r. znajdowała się tam kwota 80,30 zł, w dniu 7 listopada 2011r. na ten rachunek wpłynęła kwota 1000 zł od wnioskodawcy tytułem alimentów na L. T.. W dniu 2 listopada 2011r. na rachunku tym pozostała kwota alimentów w wysokości 362,24 zł. Obecnie U. T. jest zatrudniona w (...) S.A. od 15 listopada 2011r. jako sprzedawca - kasjer z wynagrodzeniem 15400 zł brutto miesięcznie oraz premia ruchoma. Otrzymywała alimenty od wnioskodawcy na rzecz córki w kwocie 1000 zł miesięcznie, obecnie wypłacane wprost do rąk pełnoletniej już córki L.. Nie posiada ona innego, poza udziałem w prawie własności lokalu przy ul

(...) w W., tytułu prawnego do lokalu lub nieruchomości. Posiada zdolność kredytową co do zaciągnięcia kredytu hipotecznego w wysokości 80.000 zł, podpisała już umowę kredytową w celu spłaty wnoskodawcy z tytułu podziału majątku wspólnego. P. T. utrzymuje się z emerytury przekraczającej kwotę 3000 zł netto miesięcznie, nie ma innego źródła dochodów. Nie posiada innej nieruchomości niż objęta wnioskiem, zamierza nabyć mieszkanie po uzyskaniu pieniędzy z podziału majątku wspólnego.

Sąd Rejonowy wskazał, że wniosek w niniejszej sprawie, oparty o treść art. 42 k.r.o. oraz art. 210 i następne k.c. jest zasadny. Sąd zaznaczył, że wprawdzie uczestniczka w odpowiedzi na wniosek wniosła o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym, jednak wniosek w tym zakresie został zwrócony wobec nieuzupełnienia jego braków przez pełnomocnika uczestniczki i nie wywołał skutków prawnych. Uczestniczka nigdy później nie ponowiła tego wniosku, zatem istniała podstawa do przyjęcia, że udziały małżonków w majątku wspólnym są równe. Sąd wskazał, że skoro strony zawarły związek małżeński na skutek którego powstała pomiędzy nimi wspólność ustawowa małżeńska, w czasie której nabyli oni określone prawa majątkowe, a następnie ich małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód i tym samym ustała wspólność ustawowa małżeńska, to żądanie złożone przez wnoskodawcę o dokonanie podziału majątku wspólnego co do zasady podlegało uwzględnieniu. Sąd zaznaczył, iż w niniejszej sprawie niesporny był skład majątku wspólnego w zakresie nieruchomości (prawa własności lokalu mieszkalnego położonego w W. przy ul. (...), o powierzchni 64,05 m², wraz z udziałem wynoszącym (...) w częściach wspólnych budynku i współwłasności gruntu, objętego księgą wieczystą (...), dla którego Sąd Rejonowy w Gryfinie prowadzi księgę wieczystą numer (...)) oraz rzeczy ruchomych stanowiących w większości wyposażenie lokalu oraz sprzęt gospodarstwa domowego, w postaci: samochodu osobowego H. (...) o numerze rejestracyjnym (...), rok produkcji 1996 o wartości 2000 złotych, laptop marki H. o wartości 200 złotych, telewizor płaski F. (...)” o wartości 500 złotych, dwa telewizory: marki LG oraz bez nazwy o wartości 150 złotych; zestaw mebli B.: sarkofag, barek, komoda, 2 witryny, stolik tv o łącznej wartości 1000 złotych, zestaw mebli wypoczynkowych: łóżko rozkładane koloru czerwonego, dwa fotele na płozach, ława o łącznej wartości 600 złotych, urządzenie wielofunkcyjne B. o wartości 100 złotych, zestaw mebli: szafa, biurko z nadstawką, dwa słupki stojące, tapczan, dwa fotele, ława o wartości 900 złotych; odtwarzacz dvd viva o wartości 50 złotych; przyrząd do ćwiczeń O. o wartości 150 złotych; meble kuchenne o wartości 500 złotych; kuchnia gazowa o wartości 100 złotych; zmywarka rok produkcji 2009 o wartości 500 złotych; serwis obiadowy M. o wartości 400 złotych; (...) o wartości 300 złotych; overlok 3-nitkowy o wartości 50 złotych; mikser marki Z. o wartości 50 złotych; aparat cyfrowy K. o wartości 100 złotych; elektryczna maszynka do mięsa marki Z. z przystawkami o wartości 100 złotych; żelazko z deską do prasowania o wartości 100 złotych; Kuchenka mikrofalowa marki LG o wartości o wartości 100 złotych; telefon stacjonarny bezprzewodowy o wartości 100 złotych; dwa rowery górskie (kolor niebieski i żółty) o łącznej wartości 500 złotych; namiot o wartości 50 złotych; śpiwór mumia o wartości 50 złotych; zestaw mebli sypialnianych: łóżko i szafki nocne kolor wenge o wartości 1500 złotych; stół drewniany ogrodowy i parasol 3 m o wartości 200 złotych; drabina aluminiowa czterostopniowa o wartości 50 złotych; lodówka marki A. o wartości 50 złotych; grill ogrodowy blaszany o wartości 50 złotych; zestaw do manicure (lampa, szlifierka, akcesoria) o wartości 100 złotych; antena (...) z konwerterem o wartości 100 złotych; pompa do wody czystej kolor zielony o wartości 100 złotych; węże ogrodowe średnicy 1, 3/4, 1/2 długości 100 m o łącznej wartości 200 złotych; basen ogrodowy średnicy 350 cm o wartości 150 złotych; elektryczna kosiarka do trawy o wartości 100 złotych; drzwi G. o wartości 1000 złotych; samochód osobowy marki N. (...) nr rej. (...) rok produkcji 1998 o wartości 4000 złotych; przyczepka samochodowa lekka rok produkcji 1998 o wartości 500 złotych; laptop Samsung rok produkcji 2010 o wartości 1000 złotych; kosiarka spalinowa do trawy o wartości 500 złotych; urządzenie K. (...)55 rok produkcji 2010 o wartości 500 złotych; aparat cyfrowy N. (...) rok produkcji 2008 o wartości 1000 złotych; aparat cyfrowy K. rok produkcji 2003 o wartości 100 złotych; dwie wiertarki ręczne rok produkcji 1998 i 2004 o wartości 100 złotych; wiertarka stołowa rok produkcji 2003 o wartości 50 złotych; dwie szlifierki kątowe rok produkcji 1999 i 2006 o wartości 100 złotych; piła elektryczna do cięcia drewna rok produkcji 2003 o wartości 50 złotych; huśtawka ogrodowa koloru zielonego o wartości 100 złotych; trzy klasery monet dwuzłotowych o wartości 100 złotych; wzmacniacz P. i głośniki IQ o wartości 200 złotych; zestaw kina domowego F. koloru srebrnego o wartości 100 złotych; sztuce pozłacane w walizce o wartości 100 złotych; odtwarzacz video marki S. koloru czarnego rok produkcji 2000 o wartości 100 złotych; drabina aluminiowa rozkładana z trzech elementów o wartości 100 złotych; pergole koloru zielonego ze słupkami o wartości 200 złotych; komputer stacjonarny rok produkcji 2005 o wartości 300 złotych; kamera marki J. (popsuta) o wartości 50 złotych; zamrażarka

trzydziestu złotych; wiatrówka o wartości 100 złotych; imadło stołowe koloru brązowego o wartości 50 złotych; dekodery TV marki F. o wartości 50 złotych; opryskiwacz plecakowy koloru żółtego o wartości 50 złotych; przyrząd do cięcia kafelek (...) 800 o wartości 100 złotych; płytki łazienkowe marki C. (...) m² (pozostałe po remoncie łazienki) o wartości 100 złotych. Pełnomocnik uczestniczki na podstawie zarządzenia z dnia 2 października 2013r. (k. 143 akt) został zobowiązany do wypowiedzenia się co do składu majątku wspólnego stron w zakresie rzeczy ruchomych wskazanych w piśmie wnioskodawcy z dnia 31 lipca 2013r. oraz wartości tam wskazanych, w terminie 14 dni pod rygorem przyjęcia, że skład i wartość rzeczy ruchomych nie są przez uczestniczkę kwestionowane. Zobowiązanie to zostało doręczone pełnomocnikowi uczestniczki w dniu 8 października 2013r. i nie złożył on odpowiedzi na to zobowiązanie, co upoważniało sąd do przyjęcia, iż w skład majątku wspólnego wchodziły rzeczy ruchome wskazane przez wnioskodawcę w załącznikach do pisma z dnia 31 lipca 2013r. (k. 90-92) o wartościach wskazanych w tych załącznikach. Tak też Sąd Rejonowy przyjął, za wyjątkiem dwóch pozycji budzących wątpliwości, a mianowicie co do składników w postaci „laptopa L.” o wartości 800 zł (poz. 2 k.91) oraz spłaty debetu w kwocie 1000 zł. Jeśli chodzi o pierwszy składnik, już samo nazwanie go jako laptop L. (córki stron) wzbudzało wątpliwość co do tego, czy rzeczywiście stanowi to składnik majątku wspólnego. Skoro bowiem sam wnioskodawca tak go nazwał, oznacza to, że sprzęt ten dany został córce przez rodziców. Potwierdziła to uczestniczka U. T., że laptop ten był kupiony przez nich wyłącznie dla córki, nie było także mowy o tym, że jest wspólny, a córka może z niego korzystać. Wnioskodawca nie ustosunkował się szczegółowo do tego zarzutu, nie wskazał także dowodów potwierdzających, aby laptop ten, pomimo nazwania go laptopem L., wchodził w rzeczywistości do majątku wspólnego małżonków. Córka stron w chwili ustania wspólności ustawowej małżeńskiej swych rodziców miała niemal 16 lat, zatem zdaniem Sądu nie budzi wątpliwości fakt, iż przedmioty tego rodzaju jak laptop czy inny sprzęt elektroniczny mogą być przekazywane przez rodziców na własność dzieciom, gdyż są potrzebne zarówno do nauki, samokształcenia, jak i rozrywki. Mając te okoliczności na uwadze, Sąd wyłączył ten składnik majątku z masy majątku wspólnego uznając, że stanowi własność córki stron. Jeśli natomiast chodzi o przedmiot majątku wspólnego wskazywany przez wnioskodawcę jako „spłata debetu w Banku (...) 1000 zł”, to zdaniem Sądu w ogóle nie można w tym wypadku mówić, aby był to przedmiot. Jest to bowiem dług zaciągnięty przez obojga małżonków w trakcie trwania wspólności ustawowej małżeńskiej, którego rozliczenia w niniejszym postępowaniu mógłby ewentualnie domagać się były małżonek. Wnioskodawca podawał, że chodzi o kwotę debetu na rachunku bankowym, która jeszcze pozostała do spłaty, a którą zdaniem jego powinna spłacić uczestniczka z uwagi na fakt, iż debet przekraczał nieco 2000 zł i on spłacił jego połowę, połowę pozostawiając do spłaty byłej żonie, która jednak odmówiła uregulowania tej należności twierdząc, że nie doprowadziła do powstania debetu w takiej wysokości i nie ma podstaw do jego spłaty. Sąd wskazał, że postępowanie o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności ustawowej małżeńskiej ma na celu dokonanie podziału aktywów wchodzących do tego majątku, nie zajmuje się natomiast podziałem długów. Długi bowiem, niezależnie od rozstrzygnięcia Sądu, obciążają nadal zobowiązanych w zakresie, w jakim przyjęli oni za nie odpowiedzialność. W przeciwnym razie rozstrzygnięcie Sądu w zakresie podziału długów stanowiłoby istotną zmianę stosunków prawnych łączących byłych małżonków z ich wierzycielami, to zaś jest niedopuszczalne. Sąd mając na uwadze art. 45 § 1 i 2 kro wskazał, że nie było możliwe uwzględnienie w podziale majątku wspólnego długu nadal istniejącego i obciążającego obie strony jako współwłaścicieli rachunku bankowego w (...). Z kolei wnioskodawca pomimo tego, iż wskazywał, że dokonał spłaty połowy debetu na tym rachunku, nie zgłosił żądania zwrotu przez U. T. połowy tej spłaty, w trybie art. 45 kro, zaś takich rozliczeń czynionych z majątku osobistego na majątek wspólny małżonków sąd dokonuje wyłącznie na żądanie strony (art. 567 § 1 kpc a contrario). Wnioskodawca jasno wskazał, że wnosi o rozliczenie debetu nadal istniejącego na rachunku bankowym, nie zaś tego, który został przez niego spłacony (k. 178 akt). W związku z powyższym Sąd Rejonowy wskazał, że nie był władny dokonać rozliczeń w tym zakresie. Nadto uczestniczka wskazała, że odtwarzacz DVD M. zepsuł się i został wywieziony na złom przez wnioskodawcę, co przyznał sam wnioskodawca, zatem Sąd ustalił, że do majątku wspólnego wchodzi na chwilę orzekania jedynie jeden odtwarzacz DVD o wartości 50 zł (tj. połowa wskazywanej wartości dwóch odtwarzaczy dvd). Uczestniczka w odpowiedzi na wniosek zażądała podziału środków zgromadzonych przez strony na otwartym funduszu emerytalnym. Jak wskazywał wnioskodawca, on nie gromadził środków na OFE z uwagi na fakt, iż z uwagi na wiek nie był do tego obligowany przez przepisy, natomiast w 2011 roku przeszedł na emeryturę i od tego czasu ją pobiera. Uczestniczka temu stanowisku nie sprzeciwiła się. Sąd I instancji zwrócił się do ZUS o wskazanie środków zgromadzonych przez U. T. w A. Otwartym Funduszu Emerytalnym w dniu ustania wspólności ustawowej

małżeńskiej, w wyniku czego uzyskał informację, że w dniu 12 listopada 2011r. środki zgromadzone przez uczestniczkę na tym funduszu wynoszą 3608,06 zł oraz że zostały one zgromadzone w okresie od stycznia 1999r. do maja 2010r., zaś w okresie od czerwca 2010r. do 12 listopada 2011r. brak było zgłoszenia do ubezpieczenia, co koresponduje z twierdzeniami uczestniczki, że w tym okresie pozostawała bez pracy, którą następnie podjęła od grudnia 2011r. Mając to na uwadze Sąd ustalił, że w skład majątku wspólnego stron wchodzi środki zgromadzone przez uczestniczkę w A. Otwartym Funduszu Emerytalnym w wysokości 3608,06 zł. U. T. w toku sprawy wskazała, że składnikiem majątku wspólnego jest również odprawa emerytalna pobrana przez P. T. w momencie przejścia na emeryturę w wysokości 25.581,23 zł, które to pieniądze najpierw były ulokowane na lokatach, a następnie pobrane przez wnioskodawcę i nie rozliczone z uczestniczką. Pomimo tego, iż żądanie rozliczenia tego składnika majątkowego zostało złożone w trakcie postępowania w sprawie i po upływie terminu wyznaczonego stronom do składania wszelkich twierdzeń i wniosków dowodowych do sprawy, Sąd miał obowiązek zająć się rozpoznaniem tej kwestii z uwagi na stanowcze brzmienie treści art. 46 k.r.o. Sąd mając też na uwadze art. 684 k.p.c. wskazał, że niezależnie od inicjatywy dowodowej stron postępowania zobowiązany jest czuwać, aby wszystkie składniki majątku wspólnego były uwzględnione w postanowieniu o podziale majątku wspólnego. Sąd Rejonowy wskazał, że skoro uczestniczka wskazała na środki pieniężne, które także należą do majątku wspólnego, a które dotychczas nie zostały rozliczone przez strony, przeprowadził postępowanie dowodowe celem ustalenia wartości tych środków oraz tego, w czym posiadaniu na dzień ustania wspólności ustawowej one były. Sąd z uwagi na to, że informacje przekazane przez same strony, wobec istotnie odmiennego stanowiska w tym przedmiocie, nie były wystarczające do dokonania wiążących ustaleń, po dokonaniu analizy już zgromadzonego w tym zakresie materiału dowodowego, zamkniętą w dniu 8 kwietnia 2014r. rozprawę otworzył na nowo i z urzędu w ramach swych uprawnień zwrócił się do Banku (...), Banku (...), a później również do A. Banku, Banku (...) oraz G. (...) Banku w celu zweryfikowania przepływów pieniężnych na tych rachunkach w kontekście ilości posiadanych pieniędzy oraz dat ich wpłat i wypłat. Wnioskodawca bowiem na zarzut uczestniczki podawał, że początkowo kwota 20.000 zł z odprawy emerytalnej została ulokowana w trzech lokatach trzymiesięcznych w Banku (...) (co uczestniczka potwierdziła), zaś po ich rozwiązaniu uczestniczce przekazał pieniądze w kwocie około 13.000 zł, zaś pozostałą część z odprawy złożone zostały w domu i wykorzystywane na bieżące potrzeby rodziny oraz zużyte do chwili ustania wspólności ustawowej małżeńskiej. Temu uczestniczka stanowczo zaprzeczyła podnosząc, że po zlikwidowaniu lokat to wnioskodawca dalej dysponował tymi pieniędzmi, nie dzieląc się z nią, zaś faktycznie przekazana kwota 13.000 zł pochodziła z innego źródła, z lokaty zlikwidowanej w innym banku w S. (ustalono później, że w G. (...) Banku) założonej ze środków pochodzących z wynagrodzenia uczestniczki za pracę w Niemczech. Mając powyższe na uwadze Sąd dokonał szczegółowej analizy wszystkich rachunków bankowych stron, zarówno wspólnych, jak i osobistych każdego z nich, dochodząc do wniosków odbiegających znacząco od wersji podawanej przez P. T.. Odprawa pieniężna P. T. wynosząca 25 581,23 zł została mu wypłacona w dniu 21 grudnia 2010r. Jak twierdzą zgodnie obie strony, z tych pieniędzy zostały założone 3 lokaty w Banku (...): I lokata z dnia 19.01.11r. do 19.04.11r. w kwocie 10.000 zł, której wypłata wraz z odsetkami w łącznej kwocie 10.099,14 zł nastąpiła dnia 19 kwietnia 2011r. i kwota ta wpłynęła następnie na rachunek wspólny SEZAM Oszczędzam; II lokata z dnia 19.01.11r. do 19.04.11r. w kwocie 5.000 zł, której wypłata wraz z odsetkami w łącznej kwocie 5.049,50 zł nastąpiła dnia 19 kwietnia 2011r. i kwota ta wpłynęła następnie na rachunek wspólny SEZAM Oszczędzam; III lokata z dnia 19.01.11r. do 19.04.11r. w kwocie 10.000 zł, której wypłata wraz z odsetkami w łącznej kwocie 10.099,14 zł nastąpiła dnia 19 kwietnia 2011r. i kwota ta wpłynęła następnie na rachunek SEZAM Oszczędzam prowadzony wyłącznie dla P. T. o numerze (...) (k. 302 verte). Z tego właśnie rachunku wnioskodawca wypłacił w dniu 28 kwietnia 2011r. kwotę 10.000 zł na rachunek oszczędnościowy w tym samym banku o numerze (...) (k. 317). Następnie kwota 10.016,10 zł została wypłacona w dniu 12 maja 2011r. (po czym zamknął rachunek) i jeszcze tego samego dnia wpłacona do A. Banku na rachunek wnioskodawcy o numerze (...) (k.407). Następną wypłatą środków z rachunku w Banku (...) o numerze (...) miała miejsce w dniu 17 czerwca 2011r. w kwocie 10.000 (k. 306v.) i wnioskodawca nie wykazał, by kwotę tę następnie gdzieś dalej lokował ani też aby spożytkował na potrzeby rodziny. W dniu ustania wspólności ustawowej małżeńskiej stron, to jest w dniu 12 listopada 2011r. na tym rachunku wnioskodawca posiadał kwotę 414,35 zł. Jeśli chodzi o rachunek w A. Banku o numerze (...) (k. 407 i następne) to P. T. założył go w dniu 19 stycznia 2011r. i było prowadzone do dnia 12 lipca 2011r. Dodatkowo założył lokatę terminową dnia 16 lutego 2011r. na kwotę 4771 zł, zamkniętą 26 kwietnia 2011r. z uzyskaną kwotą 4786,30 zł. Kwota ta dalej znajdowała się w A. Banku na rachunku głównym. W dniu 11 kwietnia 2011r. wpłynęła tam kwota 11.000 zł z pożyczki z (...), dnia 12 maja 2011r. wpłynęła kwota 10.000 zł, dnia 31 maja 2011r. wypłacił kwotę 15.000 zł, a

następnie w dniu 17 czerwca 2011r. przelał na rachunek w innym banku resztę pieniędzy 10.884,36 zł, po czym zamknął rachunek. Z tego rachunku w A. Banku kwota 10.884,36 zł wypłacona została w dniu 17.06.2011r., zaś z dokumentów bankowych nie wynika, aby następnie kwota ta została ulokowana na którymś z rachunków. Nie wykazano także, aby została ona spożytkowana na potrzeby rodziny do chwili ustania wspólności ustawowej małżeńskiej. Sąd Rejonowy wskazał, iż już z tego zestawienia wynika, że wnioskodawca w jednym dniu (17 czerwca 2011r.) wypłacił ze swych rachunków, z pominięciem żony, kwotę 20.884,36 zł. W dniu 3 czerwca 2011r. P. T. założył w Banku (...) 2 rachunki: zwykły i oszczędnościowy. Na zwykły o numerze (...) wpłacił tego dnia 20 zł, zaś na oszczędnościowy o nr (...) wpłacił kwotę 15.000 zł (k.385). Następnie dnia 17 sierpnia 2011r. z tego rachunku na rachunek zwykły przelał kwotę 5000 zł, zaś dnia 31 sierpnia 2011r kolejną kwotę 10.000 zł (k.385). Kolejne wpłaty na rachunek oszczędnościowy były dokonywane przez niego w dniach: 11.09.12r. 5000 zł, 13.09.12r. 5000 zł, 6.12.12r. 9.000 zł (k.390), 9.12.12r. 10.000 zł (k.386), 6.05.13r. 9100 zł (k.391), 14.06.13r. 5100 zł (k.392), co dowodzi faktu, że po ustaniu wspólności ustawowej małżeńskiej miał on wolne środki pieniężne, aby czynić oszczędności. W ocenie Sądu I instancji analiza przedstawiona powyżej prowadzi do wniosku, że twierdzenia P. T., że kwota 15.000 zł wpłacona na rachunek oszczędnościowy w (...) w dniu 3 czerwca 2011r. pochodziła od jego ojca i były to nadal pieniądze J. T., który poprosił syna, aby gdzieś ulokował wolne środki na korzystnej lokacie. Wnioskodawca jako dowód na potwierdzenie tej tezy przedstawił oświadczenie J. T. (k.226) datowane na 1 czerwca 2011r. o treści: „przekazuję mojemu synowi P. T. kwotę 15000 zł celem założenia lokaty oszczędnościowej i po jej zakończeniu oddanie mi całej kwoty wraz z odsetkami”. Pod spodem znajduje się podpis J. T., a poniżej napis: „kwituję odbiór kwoty 15000 zł” z podpisem P. T., a następnie Kwituję odbiór kwoty 15.083 zł z podpisem J. T.. Przesłuchany w charakterze świadka J. T. zeznał, że okoliczność wskazana w tym piśmie jest prawdziwa, ale nie był w stanie podać ani tego, na jaki czas lokata została założona, ani też kiedy jego syn zwrócił mu pieniądze z tej lokaty. Dokument nie posiada daty pewnej, zatem nie spełnia podstawowej funkcji, o której mówił J. T.. Podawał on, że musiał żądać od syna pokwitowania przekazania tych pieniędzy, bo wówczas sytuacja syna i uczestniczki była niejasna. Jednak bez urzędowego poświadczenia daty tej czynności dokument ten nie daje gwarancji tego, aby taka czynność została dokonana właśnie w dacie tam wskazanej. Biorąc pod uwagę fakt, że była to czynność dokonana przez syna i ojca, była to jedyna czynność tego rodzaju pomiędzy nimi, J. T. od lat utrzymywał się jedynie z emerytury w kwocie 1100 zł miesięcznie i nie wykazano, by pieniądze te faktycznie dostał w związku ze sprzedażą kombajnu, zeznania te i twierdzenia wnioskodawcy sąd oceniał bardzo krytycznie i ostatecznie nie dał im wiary, gdyż analiza przepływów finansowych na rachunkach bankowych P. T. stanowczo przeczy takiemu przebiegowi zdarzeń. Sąd wskazał, że kwota 15.000 zł, rzekomo otrzymana od ojca wnioskodawcy, została wpłacona na rachunek oszczędnościowy w (...) 3 czerwca 2011r., to jest zaledwie kilka dni po wypłacie z A. Banku dokładnie takiej samej kwoty, w dniu 31 maja 2011r. Wnioskodawca w ogóle nie wyjaśnił, na co została spożytkowana kwota 15000 zł wypłacona z A. Banku, co pozwala przyjmować, że to właśnie te pieniądze zostały następnie ulokowane w (...). Co więcej, wbrew twierdzeniom wnioskodawcy i J. T., z zestawienia operacji bankowych w (...) wynika, że kwota 5000 zł została przekazana na rachunek zwykły w dniu 17.08.11r., a następnie kolejne 10.000 zł w dniu 31.08.2011r., jednak, co istotne, tych pieniędzy nie wypłacił z rachunku ani nie przelał na rachunek ojca (który rachunek bankowy w BS w P. posiadał), pozostawił je na rachunku rozliczeniowym i korzystał z nich. Przeczy to wersji wnioskodawcy, że pieniądze te po zlikwidowaniu lokaty zostały zwrócone ojcu. Co więcej, pieniądze te nie zostały przekazane na lokatę, zgodnie z rzekomą wolą J. T., ale na rachunek oszczędnościowy o dowolnym czasie trwania. Wnioskodawca w ogóle nie wykazał, kiedy i w jaki sposób zwrócił ojcu te uzyskane od niego pieniądze. Skoro sam J. T. podawał, że posiada rachunek bankowy i od lat w nim oszczędza, nielogiczne jest przekazywanie takiej kwoty synowi w celu ulokowania ich na rachunku oszczędnościowym, który z założenia ma niższe oprocentowane niż lokaty terminowe. Wnioskodawca przelał na rachunek zwykły kwotę 10.000 zł, ale nie wypłacił tych kwot po ich przelaniu na ten rachunek, aby oddać ojcu, a jedynie dokonywał wypłat częściowych, dnia 12 września 2011r. wypłacił 5000 zł, ale 19 września znowu wpłacił 5000 zł, zatem brak potwierdzenia że zwrócił ojcu 15.000 zł ze zlikwidowanej lokaty. Biorąc powyższe pod uwagę Sąd uznał, że pieniądze wpłacone na rachunek oszczędnościowy w (...) dnia 3 czerwca 2011r. i następnie wypłacone w sierpniu 2011r. pochodziły z majątku wspólnego stron i nie były własnością J. T.. Sąd zaznaczył, iż sporne w sprawie było również pochodzenie kwoty 13.800 zł, przekazanej przez P. T. przelewem dla U. T. w kwietniu 2011r. Wnioskodawca podnosił, że była to kwota pochodząca ze zlikwidowanych lokat w Banku (...) (na których ulokowano odprawę emerytalną wnioskodawcy), uczestniczka zaś utrzymywała, że były to kwoty pochodzące z innego rachunku oszczędnościowego prowadzonego w G. (...) Bank, na którym jeszcze w 2009r. były

zgrupowane środki z jej wynagrodzenia za pracę w Niemczech. Jak wynika z historii operacji bankowych w (...) Banku S.A. rachunku depozytowego terminowego o numerze (...), w dniu 5 marca 2010 roku ulokowano na nim kwotę 13.000 zł i była to jedyna wpłata na tym rachunku. Kwotę powiększoną o odsetki w wysokości 13.759,87 zł P. T. wypłacił w dniu 10 marca 2011r. (k. 465) poprzez przelew na rachunek wnioskodawcy w Banku (...) o numerze (...) (k. 284v.), następnie w dniu 15 marca 2011r. z tego samego rachunku dokonał przelewu na swój rachunek w tym banku o numerze (...) kwoty 13.800 zł (k. 301), a następnie z tego rachunku dokonał przelewu na rachunek wspólny jego i uczestniczki w Banku (...) o nr (...) (k. 286, 302) kwoty 13.800 zł w dniu 7 kwietnia 2011r., w tytule przelewu wpisując: alimenty. Kwota ta wpłynęła na ten rachunek w dniu 7.04.11r. i uczestniczka przelała kwotę 13.300 zł na swój rachunek oszczędnościowy w dniu 8 kwietnia (k. 338). Jak zatem wynika z tej analizy, pieniądze przekazane przez P. T. uczestniczkę w kwocie 13.800 zł nie mogły pochodzić z odprawy emerytalnej po zlikwidowaniu lokat w banku (...), bowiem te trzy lokaty kończyły się dopiero 19 kwietnia 2011r., a te przepływy finansowe dokonane zostały wcześniej i z zupełnie innych środków niż odprawa emerytalna. Tym samym Sąd uznał, że pieniądze pochodzące ze zlikwidowanych lokat w Banku (...) w łącznej kwocie 20.000 zł w dniu 19 kwietnia 2011r. pozostawały nadal w dyspozycji wnioskodawcy i to on wyłącznie nimi dysponował. Operacje bankowe czynione po kwietniu 2011r. na wszystkich rachunkach bankowych wnioskodawcy zdecydowanie potwierdzają tę wersję wydarzeń, bowiem to wnioskodawca, nie uczestniczka, lokował środki na kolejnych rachunkach, a następnie wypłacał je w nieujawnionych w toku postępowania celu. Do takich wypłat środków pieniężnych gotówkowych należących do majątku wspólnego dokonanych przez wnioskodawcę do czasu ustania wspólności ustawowej małżeńskiej Sąd Rejonowy zaliczył: 1. 10.000 zł wypłacona z (...) 17.06.2011r. (k. 306); 2. 10.884,36 zł wypłacona z A. Banku 17 czerwca 2011 (k. 405); 3.1750 zł wypłacona z Banku (...) dnia 5.10.11 (k. 360); 4. 4500 zł wypłacona z Banku (...) dnia 7.10.11 (k. 360); 5. 4000 zł wypłacona z Banku (...) dnia 3.11.11r. (k. 361); 6. 2000 zł wypłacona z Banku (...) dnia 4.11.11 r. (k. 361); co daje łącznie kwotę 33.134,36 zł. Zdaniem Sądu Rejonowego wysokość tych wypłat oraz daty ich dokonania (niedługo przed wyprowadzeniem się ze wspólnego lokalu co pkt wypłat z pkt 1 i 2 oraz przed ustaniem wspólności ustawowej małżeńskiej co do punktów 3-6), jak również brak jakiegokolwiek uzasadnienia wypłat tej wysokości w tak krótkim terminie ze strony wnioskodawcy dają podstawę do przyjęcia, że były to wypłaty mające na celu ukrycie środków zgromadzonych na tych rachunkach bankowych, tak, aby na dzień ustania wspólności ustawowej małżeńskiej na rachunkach bankowych znajdowały się minimalne kwoty. Brak jest również uzasadnienia, aby tak znaczna kwota przeznaczona została na zaspokojenie zwykłych potrzeb rodziny, zwłaszcza że wnioskodawca przelał na zaspokojenie potrzeb rodziny uczestniczkę kwotę 13.800 zł w dniu 7 kwietnia 2011r., na co wskazuje wyraźnie w tytule, że są to alimenty, a zatem pieniądze przeznaczone na utrzymanie rodziny. Nie wykazał, aby w późniejszym czasie, od czerwca 2011r. (to jest tuż przed planowaną wyprowadzką z mieszkania do nowej partnerki) a październikiem 2011r. (początek płacenia alimentów dla córki) ponosił dodatkowe koszty związane z utrzymaniem rodziny. Zdaniem Sądu twierdzenia wnioskodawcy o próbie prowadzenia z nieoznaczoną osobą działalności gospodarczej (której jednak wnioskodawca nie założył) i pieniądzech potrzebnych na ten cel, bez wskazania jakichkolwiek konkretnych danych co do dat, kwot i przeznaczenia przekazywanych kwot oraz komu były one przekazywane, nie mogą stanowić wystarczającej podstawy do przyjęcia, że wszystkie ww. wskazane wypłacone w okresie od czerwca do listopada 2011r. pieniądze w kwocie 33.134,36 zł zostały spożytkowane na potrzeby tej działalności. Jest to niewiarygodne także z tego względu, że z analizy operacji bankowych na rachunkach wnioskodawcy wynika niezbicie, że oprócz wypłat tych dużych kwot pieniędzy dokonywał regularnie wypłat mniejszych kwot, jak również płacił za paliwo, co - zgodnie ze zbieżnymi zeznaniami stron, było właśnie związane z tą działalnością. Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy uznał, że kwota 33.134,36 zł wypłacona w okresie od czerwca do listopada 2011r. przez wnioskodawcę w nieznanym celu, stanowi składnik majątku wspólnego podlegający rozliczeniu w niniejszym postępowaniu. Sąd nie uwzględnił w tych rozliczeniach wypłaty kwoty 5.000 zł z tego rachunku w dniu 12 września 2011r. z rachunku (...) nr (...) (k. 359), albowiem w dniu 19 września wnioskodawca dokonał wpłaty tej samej kwoty z powrotem na rachunek. Do tego należy doliczyć kwotę 414,35 zł, która to w dniu ustania wspólności majątkowej małżeńskiej stron znajdowała się na rachunku (...) nr (...). Na karcie 316 verte wskazano, że w dniu 17 listopada 2011r. na tym rachunku znajdowała się kwota 414,55, zatem odliczając odsetki od kapitału za okres od 12 do 17.11.2011r. w łącznej kwocie 0,20 zł (k.316 v.) otrzymujemy kwotę 414,35 zł. Zatem Sąd stwierdził, że łącznie środki pieniężne wchodzące do majątku wspólnego, będące na dzień ustania wspólności ustawowej małżeńskiej w posiadaniu P. T. wynosiły 33.548,71 zł. Sąd I instancji zwrócił uwagę także na fakt, iż w roku 2012 P. T. założył lokaty w (...) na łączną 34.100 zł, a zatem na kwotę bardzo zbliżoną do tej wypłaconej

przez niego z pieniędzy wspólnych. Jednocześnie zeznawał, że interes, który rozkręcał z tą inną osobą się nie udał, został oszukany i stracił sporo pieniędzy, a zatem nie miał środków własnych wolnych do oszczędzania, co potwierdza ustalenie Sądu, że lokowane w 2012 roku pieniądze pochodziły właśnie z majątku wspólnego. Strony posiadały także rachunek w Banku (...) a vista o numerze (...), zlikwidowany w dniu 19 kwietnia 2011r. po wypłacie kwoty 813,50 euro (k. 321), gdzie w tytule wypłaty wskazano „wypłata gotówkowa dla U. T.”. Żadna ze stron postępowania, pomimo dostępności dokumentów bankowych i możliwości zapoznania się z nimi nie wskazała, na jaki cel te pieniądze zostały wypłacone i na co de facto zostały zużyte, jak również, czy w dniu 12 listopada 2011r. któraś ze stron była jeszcze w ich posiadaniu. Sąd zaznaczył, iż pomimo wskazania, że wypłata ta jest dla uczestniczki, należy pamiętać o tym, że w tym czasie strony mieszkały jeszcze razem i razem gospodarowały, a zatem nie jest wykluczone, że pieniądze te były spożytkowane przez nich wspólnie. Zdaniem Sądu Rejonowego jest bardzo prawdopodobne, że kwota wypłacona przez uczestniczkę w dniu 19.04.11r. w kwocie 3.153 zł po przeliczeniu na PLN przy założeniu, że aż do lipca strony wspólnie mieszkały, została spożytkowana na potrzeby rodziny w całości do dnia ustania wspólności ustawowej małżeńskiej, a ponieważ żadna ze stron nie naprowadziła dowodu na okoliczność przeciwną, Sąd ten takiego ustalenia dokonał. Analiza operacji bankowych na rachunkach należących do U. T. wskazuje, że w dniu 12 listopada 2011r. posiadała ona na rachunku oszczędnościowym U. w (...) nr 2310 kwotę 80,06 zł (79,05 z 31.10.11r. + odsetki 0,11 zł - k.332-354). Z kolei na rachunku w Banku (...) na rachunku założonym w październiku 2011r. w dniu ustania wspólności ustawowej małżeńskiej znajdowała się kwota 3,84 euro, co daje 16,82 zł przy przyjęciu kursu Euro 4, (...) (kurs z 10.11.11r., bo 11.11.11r. to święto a 12.11. to sobota). Łącznie daje to kwotę 96,88 zł środków pieniężnych należących do majątku wspólnego, a będących w posiadaniu uczestniczki. Jak wynika z przesłuchania uczestniczki, to właśnie z tych pieniędzy w kwocie 13.800 zł, przekazanych jej przez P. T. 7 kwietnia 2011r. i wpłaconych na rachunek oszczędnościowy aż do czasu rozpoczęcia pracy w grudniu 2011r. utrzymywała siebie i córkę. Potwierdza to analiza wypłat z rachunku prowadzonego dla uczestniczki o nr (...), z której wynika, że były z niego systematycznie wypłacane pieniądze w niedużych i średnich kwotach. Nadto nie było sporne między stronami, że P. T. zaczął płacić alimenty na córkę dopiero od października 2011r., zatem od dnia opuszczenia mieszkania do października 2011r. uczestniczka była zmuszona utrzymywać córkę sama. Sąd wskazał, że skoro nie pracowała i nie miała innych dochodów własnych, musiała korzystać z ww. pieniędzy. Korzystała także z pieniędzy z rachunku wspólnego w Banku (...), na który wpływała emerytura wnioskodawcy, jednak jak podawała, za zgodą męża wydatkowała z tego rachunku kwoty rzędu 1000-1200 zł miesięcznie, a zatem kwoty, które nie mogły pokryć utrzymania nieruchomości oraz jej i 16-letniej córki w tym okresie. Zatem w ocenie Sądu istnieje podstawa do ustalenia, że kwoty wypłacane z tego rachunku do dnia ustania wspólności ustawowej małżeńskiej przeznaczone zostały na pokrycie potrzeb rodziny, a skoro tak, nie sposób ich zaliczać do istniejącego w chwili ustania wspólności majątku wspólnego. Na rachunku uczestniczki w Banku (...) o nr (...) (k.322-331) w dniu 12 listopada 2011r. znajdowała się kwota 362,24 zł (75,42 zł z końca miesiąca + kwoty wypłacone po 12 listopada 2011r.), ale w dniu 31 października 2011r. znajdowała się tam kwota 80,30 zł (280,30 zł – 200 zł , k.329v i 330), a po tej dacie do 12.11.11r. wpłynęły jedynie pieniądze za alimenty w kwocie 1000 zł i one były wydatkowane. Sąd stwierdził, że nie sposób ustalić, z jakich pieniędzy pozostała kwota 362,24 zł, jednak przy założeniu, że oprócz alimentów była tam jedynie kwota 80,30 zł, należy założyć, że pozostałe na tym rachunku środki stanowiły alimentów córki, a zatem nie były to pieniądze objęte wspólnością ustawową małżeńską. Sąd Rejonowy mając na uwadze powyższe ustalenia i okoliczności, przyjął że w skład majątku wspólnego na dzień 12 listopada 2011 roku wchodziła kwota 33.645,59 zł, w tym kwota 33.548,71 zł będąca w posiadaniu wnioskodawcy i 96,88 zł będąca w posiadaniu uczestniczki. Sąd I instancji uznał, że wszystkie środki finansowe zgromadzone na rachunkach bankowych stron stanowiły składnik majątku wspólnego, albowiem zostały nabyte w trakcie trwania tej wspólności, a jednocześnie nie wykazano by stanowiły one majątek osobisty któregoś z małżonków. Sąd mając na uwadze art. 31 § 1 i 2 kro wskazał, że pieniądze zgromadzone na rachunkach bankowych obu stron pochodziły z emerytury wnioskodawcy oraz dochodów pochodzących z działalności zarobkowej. W przypadku rachunku uczestniczki w banku (...) SA środki tam umieszczone pochodziły z pożyczki udzielonej jej przez przyjaciela, a jeśli zostały one pożyczone jeszcze w trakcie trwania wspólności ustawowej, weszły do majątku wspólnego. Reasumując Sąd wskazał, że strony postępowania zgromadziły w trakcie trwania wspólności ustawowej majątek wspólny, który na dzień ustania wspólności, tj. 12 listopada 2011r. miał łącznie wartość 219.753,65 zł (nieruchomość 160.500 + rzeczy ruchome 22.000 + środki pieniężne (...),59 + środki zgromadzone na OFE 3.608,06), co stwierdził w pkt II postanowienia. Wartość nieruchomości Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o opinię biegłego sądowego K. B., który sporządził opinię na

okolicość ustalenia wysokości czynszu najmu tego lokalu, jaki można uzyskać na rynku. Do ustalenia wysokości czynszu biegły musiał ustalić wartość tej nieruchomości i ustalił ją na kwotę 160.500 zł. Strony początkowo zamierzały zbyć lokal na wolnym rynku, dlatego nie wnosiły o ustalenie jego wartości, jednakże wobec zmiany tego stanowiska i nie dojścia do porozumienia w tym zakresie ostateczne ustalenie wartości lokalu okazało się konieczne. Żadna ze stron nie kwestionowała treści opinii biegłego i wywodów z niej wynikających, zatem Sąd przyjął do ustaleń wartość lokalu ustaloną przez biegłego B. w opinii. P. T. domagał się, oprócz podziału majątku wspólnego, zapłaty od uczestniczki za korzystanie z lokalu wspólnego w sposób wykluczający korzystanie z tej nieruchomości przez wnioskodawcę. Żądanie to obejmowało okres od 1 października 2011 roku do dnia wydania postanowienia w sprawie, w wysokości 330 zł miesięcznie pomnożonej przez ilość miesięcy od października 2011 r. do dnia wyrokowania. Roszczenie tego rodzaju wynika z uregulowań z art. 224 § 2 lub 225 k.c. w zw. z art. 206 k.c. W niniejszej sprawie wnioskodawca podnosił, że w wyniku działań uczestniczki został pozbawiony władztwa nad wspólnym mieszkaniem położonym w W. przy ul. (...), co swymi zeznaniami potwierdziła U. T.. Podała ona bowiem, że wkrótce po orzeczeniu rozwodu P. T. przyjechał do niej i oświadczył, iż chciałby wrócić do wspólnego mieszkania. U. T. nie wyraziła wówczas na to zgody, kategorycznie negując taką możliwość, z uwagi na uprzednie zachowanie byłego męża, który wdał się w romans z inną kobietą i z tego powodu wyprowadził się z mieszkania. Co więcej, uczestniczka zmieniła zamki w drzwiach wejściowych do lokalu, tak, aby uniemożliwić wejście męża do lokalu, nie udostępniła mu tych kluczy. U. T. wszczęła następnie postępowanie administracyjne mające na celu wymeldowanie wnioskodawcy ze wspólnego lokalu. Decyzją z dnia 8 marca 2013r. Wójt Gminy W. orzekł o wymeldowaniu P. T. z pobytu stałego W. ul. (...). Wnioskodawca mieszkał najpierw u swojej konkubiny w W., następnie wynajmował mieszkanie, przebywał również na terenie ogródków działkowych, ostatecznie zaś zamieszkał wraz ze swoją matką. Przez ten cały czas uczestniczka mieszkała we wspólnym lokalu wraz z córką. Również w toku postępowania uczestniczka kategorycznie zanegowała możliwość zamieszkania w tym lokalu P. T.. Uczestniczka twierdziła, iż wnioskodawca dobrowolnie opuścił lokal mieszkalny, wyprowadzając się do innej kobiety, a zatem nie może obecnie żądać wynagrodzenia za uniemożliwienie mu korzystania z lokalu. Sąd wskazał, że zarzut ten jest skuteczny, jeśli chodzi o czas od lipca do listopada 2011r., kiedy to faktycznie wnioskodawca dobrowolnie zrezygnował z korzystania z lokalu. Jednakże sytuacja uległa zmianie w listopadzie 2011r., bowiem P. T. wówczas zgłosił uczestniczkę chęć dalszego korzystania z lokalu, a ona stanowczo odmówiła takiej możliwości, a wymieniając zamki w drzwiach uniemożliwiła mu tym samym korzystanie z lokalu w jakimkolwiek zakresie. Sytuacja nie uległa zmianie aż do dnia orzekania w sprawie, co było bezsporne. Zdaniem Sądu w tej sytuacji są podstawy do przyjęcia, że P. T. należy się wynagrodzenie za korzystanie z lokalu przy ul. (...) w W. w sposób wykluczający korzystanie z tej nieruchomości przez niego. Na okoliczność ustalenia wysokości tego wynagrodzenia wniósł o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości celem ustalenia czynszu najmu, jaki można by uzyskać za wynajem tego lokalu od 2011 roku i taki dowód Sąd przeprowadził. Biegły sądowy K. B. wskazał w swej opinii, iż czynsz najmu, jaki na wolnym rynku można uzyskać z tytułu zawarcia umowy najmu tego lokalu wynosi 660 zł miesięcznie. Opinia ta w ocenie Sądu Rejonowego jest pełna, logiczna, jasna, wnioski tej opinii są właściwie uzasadnione, została sporządzona rzetelnie przez osobę posiadającą dużą wiedzę w tej dziedzinie oraz doświadczenie zawodowe, nadto nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Sąd oparł się na jej treści przy dokonywaniu ustaleń w sprawie oraz przy rozstrzygnięciu. Sąd zaznaczył, iż P. T. domagał się wynagrodzenia z tego tytułu już od października 2011r., jednak w żaden sposób nie wykazał, by już w październiku żądał dopuszczenia go do współposiadania i by spotkało się to z odmową ze strony uczestniczki. Sama uczestniczka przyznała, że sytuacja taka miała miejsce niedługo po rozwodzie. Sąd wskazał, iż jest to stwierdzenie wysoko nieprecyzyjne, jednak musiało wystarczyć do ustalenia daty początkowej naliczania wynagrodzenia. Wyrok rozwodowy stron uprawomocnił się 12 listopada 2011r., jeśli uczestniczka odmówiła wnioskodawcy niedługo potem korzystania ze wspólnej nieruchomości, to Sąd uznał, iż już począwszy od 1 grudnia 2011r. P. T. pozbawiony był możliwości korzystania z lokalu wbrew swej woli. Od tego też czasu Sąd obliczył wynagrodzenie służące mu z tego tytułu. Od grudnia 2011r. do lipca 2014r. (32 miesiące) wynagrodzenie wynosi 10.560 zł przy przyjęciu stawki 330 zł miesięcznie, odpowiadającej połowie wartości czynszu najmu, jaki można uzyskać na wolnym rynku wynajmując ten lokal. Mając powyższe na uwadze, Sąd I instancji orzekł jak w pkt V postanowienia, oddalając dalej idące żądanie wnioskodawcy. Wnioskodawca P. T. wniósł o rozliczenie nakładów poczynionych przez niego z majątku osobistego na majątek wspólny w kwocie 10.000 zł (początkowo była to kwota 40.000 zł, następnie ograniczona do kwoty 10.000 zł). Kwota ta jak utrzymywał P. T., została mu przekazana przez ojca jako darowizna. Pieniądze te w całości przeznaczył na remont lokalu wspólnego jego i uczestniczki. Sąd wskazał,

że wniosek o rozliczenie nakładów w tym zakresie został złożony już po upływie wyznaczonego terminu do zgłaszania twierdzeń i wniosków dowodowych na ich poparcie (k. 64). Na okoliczność powyższą wnioskodawca zawnioskował jedynie o przeprowadzenie dowodu z dokumentu, a ponieważ przeprowadzenie dowodu z dokumentów nie powoduje przedłużenia postępowania, dopuszczenie go było możliwe z uwagi na dyspozycję przepisu art. 207 § 6 k.p.c. Na okoliczność tę przedłożył potwierdzenie przelewu z dnia 24 lipca 2007r. kwoty 10.000 zł na jego rachunek bankowy od zleceniodawcy J. T., w tytule którego wskazano „darowizna”. Dokument ten potwierdza słowa wnioskodawcy, że otrzymał on darowiznę od ojca w takiej kwocie, jednakże nie wynika z tego, jaki był sposób wydatkowania tej kwoty. Sąd wskazał, że wprawdzie P. T. twierdził, że pieniądze te zużył na remont mieszkania wspólnego, jednakże nie przedstawił wiarygodnych dowodów potwierdzających tę okoliczność. Z samego faktu posiadania takiej kwoty nie wynika automatycznie wniosek, aby pieniądze te zostały przeznaczone na remont składnika majątku wspólnego. Wobec powyższego Sąd I instancji oddalił żądanie wnioskodawcy w zakresie rozliczenia nakładów majątku osobistego na majątek wspólny w kwocie 10.000 zł. Ponadto wnioskodawca wniósł o rozliczenie nakładu z majątku własnego na majątek wspólny w kwocie 700 zł tytułem opłaty za zalegalizowanie budowy garażu na nieruchomości, wskazując, że dokonał tego już po ustaniu wspólności ustawowej małżeńskiej. Uczestniczka przyznała, że takie postępowanie toczyło się w 2012r. i wnioskodawca na ten cel wyłożył kwotę 700 zł, uznając tę kwotę jako nakład z jego majątku na wspólną nieruchomość. Zatem Sąd Rejonowy w pkt III ustalił, że P. T. poczynił nakład ze swego majątku na majątek wspólny w kwocie 700 zł, zaś w pozostałym zakresie żądanie to oddalił jako niewykazane. Uczestniczka U. T. żądała rozliczenia nakładów, jakie poczyniła z majątku wspólnego na lokal położony w W. przy ul. (...) w kwocie 19167 zł podnosząc, że jest to kwota, jaką otrzymała w spadku po ojcu w 2005 roku. Pieniądze z tego tytułu w całości przeznaczyła na remont wspólnego mieszkania stron w W.. Sąd wskazał, że wniosek o rozliczenie nakładów w tym zakresie został złożony już po upływie wyznaczonego terminu do zgłaszania twierdzeń i wniosków dowodowych na ich poparcie (k. 64). Na okoliczność ich wartości uczestniczka zawnioskowała jedynie o przeprowadzenie dowodów z dokumentów (nota bene nie wnioskowała choćby o swoje przesłuchanie), a ponieważ przeprowadzenie dowodu z dokumentów nie powoduje przedłużenia postępowania, dopuszczenie tych dowodów było możliwe z uwagi na dyspozycję przepisu art. 207 § 6 k.p.c. Z dokumentów tych zdaniem Sądu nie wynika jednak, aby uczestniczka dokonała nakładów na majątek wspólny z majątku osobistego w kwocie 19.167 zł. Z decyzji podatkowej wynika jedynie, że dla potrzeb rozliczeń fiskalnych z tytułu podatku od spadków udział uczestniczki wyceniono na kwotę 19.167 zł. Nie oznacza to jednak, że taką kwotę uczestniczka faktycznie otrzymała, bowiem z treści umowy sprzedaży z dnia 14 czerwca 2006r. wynika wprost, iż uczestniczka otrzymuje jedynie 15.000 zł. Nie wykazano, by otrzymała z tego tytułu kwotę przewyższającą wartość 15.000 zł. Nie wykazano wreszcie, aby pieniądze pochodzące z tego tytułu zostały faktycznie przeznaczone na podniesienie wartości lokalu wspólnego stron, poprzez zainwestowanie w remont, natomiast z samego faktu posiadania takiej kwoty nie wynika automatycznie wniosek, aby pieniądze te zostały przeznaczone na remont składnika majątku wspólnego. Wobec powyższego Sąd Rejonowy oddalił żądanie uczestniczki w zakresie rozliczenia nakładów na majątek wspólny w tym zakresie. Uczestniczka wniosła również o rozliczenie jako nakładu ze swojego majątku (po rozwodzie) na nieruchomość wspólną w postaci opłaconego podatku od nieruchomości w okresie 2012-2014. Na okoliczność faktu poniesienia tych nakładów przedłożono decyzje Wójta Gminy W. ustalające wysokość tego podatku w tym okresie, bez wykazania jednak rzeczywistego faktu poniesienia tych kosztów przez U. T.. Sąd wskazał, że ponieważ jednak wnioskodawca przyznał, że to uczestniczka od 2012 roku w całości opłaca podatek od nieruchomości i przyznał, że opłaciła go aż do drugiego kwartału 2014r., dało to podstawę do uwzględnienia żądania rozliczenia nakładów w postaci podatku od nieruchomości w kwocie 1050 zł, co stanowi sumę podatku od nieruchomości zapłaconego w 2012r. w kwocie 268 zł, w 2013 roku w kwocie 515 zł i dwóch rat za 2014 rok w kwocie 267 zł. Mając powyższe na uwadze, Sąd Rejonowy orzekł jak w pkt IV postanowienia. Sąd I instancji dokonując podziału majątku wspólnego brał pod uwagę przede wszystkim wnioski samych stron postępowania zgłoszone w jego toku, jak również możliwości finansowe obu stron, zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych, konieczność wzajemnych rozliczeń. Wnioskodawca nie był zainteresowany przejęciem prawa do lokalu mieszkalnego, początkowo kwestionując możliwości finansowe uczestniczki do spłaty połowy jego wartości, wnosząc tym samym o dokonanie sprzedaży cywilnej w toku postępowania. Uczestniczka nie wyraziła zgody na takie rozwiązanie wnosząc o przyznanie jej tego prawa. W toku postępowania wykazała także, że posiada zdolność zaciągnięcia kredytu w kwocie 80.000 zł, co przy przyjęciu wartości lokalu 160.500 zł oraz wzajemnych rozliczeń pozostałych składników majątku wspólnego nakazuje przyjąć, że spłaci ona wnioskodawcę jednorazowo bez przeszkód. Sąd wskazał, że dowód w postaci decyzji

kredytowej w A. Banku wystawiony na rzecz U. T. jest wystarczającym dowodem na to, że posiada ona zdolność dokonania spłaty na rzecz wnioskodawcy. Mając powyższe na uwadze, Sąd Rejonowy jej właśnie przyznał lokal położony w W. przy ul. (...). Przy tej decyzji Sąd wskazał, iż kierował się także faktem, iż uczestniczka zamieszkuje z córką L. T., której musi zapewnić odpowiednie warunki mieszkaniowe. Nadto Sąd U. T. przyznał rzeczy ruchome wskazane w pkt I podpunkt 4 litera od „a” do „jjj” oraz litera „mmm” postanowienia. Przedmioty od litery a do jjj są to przedmioty wskazane w piśmie wnioskodawcy, które powinny być przekazane uczestniczkce. Uczestniczka wyraziła zgodę na to, aby te rzeczy zostały jej przyznane, nie widząc wręcz innego rozwiązania i twierdząc, że są jej potrzebne. Dodatkowo Sąd przyznał jej płytki łazienkowe marki C. (...) m2, które to płytki pozostały po remoncie łazienki we wspólnym lokalu. Zdaniem Sądu, wbrew żądaniu wnioskodawcy przyznania jemu tych płytek, było to uzasadnione względami celowości. Skoro mieszkanie zostało przyznane uczestniczkce, a w nim w łazience znajdują się takie same płytki, to w przypadku ich uszkodzenia uczestniczka powinna mieć możliwość skorzystania z płytek zapasowych. Uczestniczkce przyznano rzeczy ruchome o wartości 11.350 zł. Nadto Sąd przyznał jej środki pieniężne, które były w jej posiadaniu w dniu 12 listopada 2011r., to jest kwotę 96,88 zł. Wnioskodawcy P. T. Sąd przyznał na wyłączność składniki majątku wspólnego w postaci: rzeczy ruchomych opisanych w pkt I podpunkt 4 litera od kk do lll postanowienia. Przyznanie mu przedmiotów od litery „ll” do „lll” było uzgodnione między stronami, nie było sporu w tym zakresie. Sąd nie przyznał wnioskodawcy płytek łazienkowych, o których mowa powyżej, ze wskazanych powyżej przyczyn. Przyznał natomiast wnioskodawcy dodatkowo drzwi G. o wartości 1000 zł, a to dlatego, że wnioskodawca podawał, że byłby zainteresowany ich przejęciem, ale nie za cenę 1000 zł. Co istotne, taką wartość drzwi wskazał on sam, zatem nie może mieć pretensji co do ustalenia takiej ich wartości. Uczestniczka nie była zainteresowana przejęciem tych drzwi, zatem zasadne było przyznanie ich P. T.. Łączna wartość rzeczy ruchomych przyznanych wnioskodawcy wynosi 10.650 zł. Nadto Sąd przyznał P. T. środki pieniężne, które były w jego posiadaniu w dniu 12 listopada 2011r., to jest kwotę 33.548,71 zł, albowiem w posiadaniu takich pieniędzy należących do majątku wspólnego był on w dniu 12 listopada 2011r. i nie rozliczył się z nich z uczestniczką. Jeśli chodzi o podział środków zgromadzonych na A. Otwartym Funduszu Emerytalnym U. T. w kwocie 3.608,06 zł, sąd dokonał podziału tych środków po połowie dla wnioskodawcy i uczestniczki. Sąd Rejonowy mając na uwadze art. 126 ustawy z dnia 28 sierpnia 1997 r. o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych (tekst jednolity: Dz. U. 2013 r. poz. 989) wskazał, że skoro jedynie uczestniczka posiada w OFE środki pieniężne, jednie w tym zakresie orzekł o ich podziale. Sąd nakazał przekazać na rachunek należący do P. T. w otwartym funduszu emerytalnym kwotę 1.804,03 zł, a zatem połowę środków zgromadzonych przez uczestniczkę na dzień ustania wspólności ustawowej małżeńskiej. Sąd wskazał, że wartość całego ustalonego majątku wspólnego wynosi 219.753,65 zł, a zatem każda ze stron winna otrzymać składniki majątkowe o wartości 109.876,82 zł (219.753,65 : 2). Ponieważ uczestniczka otrzymała składniki majątkowe w łącznej kwocie 173.750,91 zł (160.500 + 11.350 + 96,88 + (...),03), zaś wnioskodawca składniki majątkowe o wartości 46.002,74 zł (10.650 + 33.548,71 + 1.804,03), P. T. powinien otrzymać od uczestniczki spłatę swego udziału w kwocie 63.874,08 zł (173.750,91 – 109.876,82). Do tej kwoty należy dodać połowę nakładów poczynionych przez wnioskodawcę na majątek wspólny w kwocie 350 zł (700 :2), a następnie odjąć kwotę 525 zł jako połowę nakładu poczynionego przez uczestniczkę na majątek wspólny (1050:2), co daje łączną kwotę 63.699,08 zł. Sąd I instancji taką kwotę zasądził od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy tytułem spłaty jego udziału w majątku wspólnym. Sąd uznał, że skoro U. T. będzie korzystać z kredytu w celu spłaty wnioskodawcy i ma pewność otrzymania kredytu pokrywającego w całości swe zobowiązania z tego tytułu, to nie ma potrzeby rozkładania należności na raty, zatem Sąd ten zasądził tę kwotę płatną w terminie jednego miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia w sprawie, z odsetkami ustawowymi w przypadku opóźnienia w płatności. Sąd zaznaczył, że ponieważ uczestniczka postępowania była we władaniu wszystkich składników majątku wspólnego stron, które zostały jej przyznane w postanowieniu Sądu, nie orzekano o obowiązku wydania jej jakichkolwiek przedmiotów. Z kolei wnioskodawca na dzień orzekania nie był w posiadaniu przedmiotów wskazanych w postanowieniu w pkt I ppkt 4 litera kk oraz litera xx do ll, zatem Sąd Rejonowy w pkt VIII nakazał uczestniczkce, aby wydała te przedmioty wnioskodawcy w terminie 7 dni od dnia uprawomocnienia się postanowienia. O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 i 2 kpc. Kosztami postępowania były: opłata od wniosku 1000 zł, wynagrodzenie biegłego w kwocie 1.655,29 zł. Koszty sądowe w zakresie wynagrodzenia biegłego w kwocie zostały w całości rozliczone w toku postępowania i uiszczone przez wnioskodawcę. Sąd uznał, że w zakresie poniesionych kosztów opinii biegłego uczestniczka powinna zwrócić wnioskodawcy połowę ich wartości. Wprawdzie dowód z tej opinii był przeprowadzony na okoliczność ustalenia wysokości czynszu najmu za lokal stron, a zatem w

zakresie żądania o charakterze procesowym, rozpoznawanego w postępowaniu o podział majątku, jednakże strony skorzystały z tej opinii także w przypadku ustalenia wartości tej nieruchomości, którą biegły ustalił na kwotę 160.500 zł, a zatem opinia ta okazała się przydatna co do stwierdzenia dwóch wartości istotnych w niniejszej sprawie. Mając powyższe na uwadze Sąd I instancji uznał, że uczestniczka powinna zwrócić wnioskodawcy połowę poniesionych przez niego kosztów tej opinii i z tego względu zasądził od niej na rzecz wnioskodawcy kwotę 827,65 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt IX postanowienia). Ponieważ U. T. była reprezentowana przez pełnomocnika zawodowego – adwokata – ustanowionego z urzędu, którego wynagrodzenie za zastępstwo prawne do tej pory nie zostało opłacone, Sąd Rejonowy w punkcie X postanowienia przyznał adw. M. S. kwotę wynagrodzenia powiększonego o wartość podatku VAT w kwocie 4.428 zł.

Apelację od powyższego postanowienia wniósł zarówno wnioskodawca, jak też uczestniczka postępowania.

Wnioskodawca P. T. zaskarżył powyższe postanowienie w części, tj. w punkcie I podpunkt 3 postanowienia, w którym to Sąd Rejonowy w Gryfinie ustalił, iż w skład majątku wspólnego stron wchodzi środki pieniężne w kwocie 33.645,59 zł, a w konsekwencji punkt VII. wskazanego postanowienia w części dotyczącej wysokości spłaty, która winna być wyższa oraz wynosić 80.696,88 zł.

Skarżący orzeczeniu temu zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na nieprawidłowym przyjęciu przez Sąd, iż w skład majątku dorobkowego stron wchodzi środki pieniężne w kwocie 33.645,59 zł należące do majątku wspólnego stron, podczas gdy w dacie rozvodu stron środki te nie istniały.

Wskazując na powyższy zarzut skarżący wniósł o: zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez uchylenie punktu I. podpunktu 3, w którym Sąd błędnie przyjął, iż te środki pieniężne należą do majątku wspólnego stron oraz zmianę punktu VII. poprzez zasądzenie kwoty 80.696,88 zł od uczestniczki na jego rzecz; zasądzenie kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego od uczestniczki na jego rzecz.

W toku postępowania apelacyjnego wnioskodawca wniósł o zasądzenie dalszej kwoty 2 970,- zł tytułem wynagrodzenia za dalsze korzystanie przez uczestniczkę z lokalu za 9 miesięcy od dnia 1 sierpnia 2014 roku.

Uczestniczka postępowania zaskarżyła powyższe postanowienie w całości. Skarżąca orzeczeniu temu zarzuciła naruszenie przepisu postępowania art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, a konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych wyrażający się w przyjęciu, iż:

-wnioskodawcy przysługuje kwota 10.560 zł tytułem wynagrodzenia za korzystanie z lokalu należącego do majątku wspólnego - w okresie od dnia 1 grudnia 2011 r. do lipca 2014 r. (32 miesiące po 330 zł), podczas gdy jak wynika z zebranego materiału dowodowego wnioskodawczyni -nie uniemożliwiła uczestnikowi zamieszkiwania we wspólnym lokalu, co czyni jego roszczenie bezzasadnym;

-uczestniczka dokonała faktycznie nakładu ze swojego majątku osobistego na majątek wspólny jedynie w kwocie 1.050 zł podczas gdy dokonała ona nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny w kwocie 19.167 zł.

Ponadto uczestniczka postępowania wskazała na nowe fakty i dowody, których nie powołała przed Sądem I instancji, a których potrzeba powołania powstała później po wydaniu postanowienia, a mianowicie: wygaśnięcie promesy bankowej (w aktach sprawy) na udzielenie kredytu bankowego na spłatę udziału wnioskodawcy, uniemożliwiające uczestniczce spłatę wnioskodawcy udziału w majątku wspólnym oraz rozliczenie nakładów poczynionych na majątek wspólny określoną w pkt VII postanowienia - w terminie jednego miesiąca od uprawomocnienia orzeczenia; przesłuchanie w charakterze świadka L. T. - córki stron oraz K. K. na okoliczność braku przeszkód do korzystania przez wnioskodawcę z wchodzącego do majątku wspólnego mieszkania, a także okoliczności towarzyszących wymianie zamków przez uczestniczkę i wymeldowania wnioskodawcy.

Wskazując na powyższe uczestniczka postępowania wniosła o: zmianę zaskarżonego postanowienia w pkt V poprzez oddalenie wniosku wnioskodawcy o wynagrodzenie za korzystanie z lokalu należącego do majątku wspólnego w

całości; zmianę zaskarżonego postanowienia w pkt VII poprzez uwzględnienie nakładów uczestniczki z majątku osobistego na wspólny w całości, odroczenie terminu spłaty udziału w majątku wspólnym na rzecz wnioskodawcy - na okres jednego roku od uprawomocnienia się postanowienia ewentualnie (w przypadku nie uzyskania kredytu na spłatę udziału) o rozłożenie spłaty na rzecz wnioskodawcy na 120 miesięcznych rat każda, poczynając od uprawomocnienia się postanowienia wraz z odsetkami ustawowymi w razie nieterminowego zapłacenia którejkolwiek z rat; zasądzenie od wnioskodawcy na jej rzecz kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniesione przez wnioskodawcę i uczestniczkę postępowania apelacje skutkowały rozstrzygnięciem o charakterze reformatoryjnym, co jednak nie było wynikiem wadliwości zaskarżonego orzeczenia, a zmiany okoliczności jakie nastąpiły od chwili wydania przez Sąd I instancji orzeczenia co do istoty sprawy.

Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy i wyczerpujący dokonał podziału majątku wspólnego uczestników postępowania. Poczynione przez Sąd ten ustalenia faktyczne są prawidłowe, wnikliwe i mają oparcie w całości wszechstronnie rozważonego materiału dowodowego, a wyprowadzone na ich podstawie wnioski trafne na moment wydania orzeczenia w dniu 31 lipca 2014 r. Niemniej jednak z uwagi na nowe okoliczności, które pojawiły się już po wydaniu tego orzeczenia zaistniała podstawa do jego zmodyfikowania w toku postępowania apelacyjnego.

W tym miejscu Sąd Odwoławczy wskazuje, że jeśli chodzi o złożone na etapie postępowania apelacyjnej wnioski dowodowe przez uczestniczkę postępowania w apelacji oraz wnioskodawcę w piśmie z dnia 23 kwietnia 2015 r., to przepis art. 381 k.p.c. zakłada dopuszczalność powoływania przed sądem drugiej instancji nowych faktów i dowodów oraz oparcie także na nich przez sąd odwoławczy swego rozstrzygnięcia. Nowymi faktami i dowodami w rozumieniu tego przepisu są wszystkie te, które nie były powołane przed sądem pierwszej instancji. Sąd może jednak takie nowe fakty i dowody pominąć, jeżeli strona mogła powołać je przed sądem pierwszej instancji, i już wówczas istniała potrzeba powołania się na nie. U. T. na okoliczności dotyczące możliwości korzystania przez P. T. z mieszkania wchodzącego w skład majątku wspólnego mogła powołać już na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego. Jednocześnie uczestniczka nie wykazała, aby potrzeba powołania w tym zakresie faktów i dowodów wynikała później. P. T. na okoliczności dotyczące źródeł pochodzenia środków finansowych na jego rachunkach bankowych mógł powołać już na etapie postępowania pierwszo instancyjnego, a nie wykazał, aby potrzeba powołania w tym zakresie faktów i dowodów wynikała później. Zatem zaistniała podstawa do oddalenia w powyższym zakresie wniosków dowodowych obu uczestników postępowania, co też Sąd Okręgowy uczynił wydając w dniu 3 czerwca 2015 r. postanowienie.

Z treści apelacji zarówno wnioskodawcy P. T. jak też uczestniczki postępowania U. T. wynika, iż kwestionują oni ustalenia faktyczne Sądu I instancji w kontekście przeprowadzonej przez ten Sąd oceny materiału dowodowego. W związku z tym należy wskazać, iż zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 10 lipca 2008 r. (sygn. akt VI ACa 306/08, Dz.Urz.UOKiK. (...)) wskazał, iż zwalczanie swobodnej oceny dowodów nie może polegać li tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej dla skarżącego wersji zdarzeń, ustaleń stanu faktycznego opartej na własnej ocenie, lecz konieczne jest przy tym posłużeniu się argumentami wyłącznie jurydycznym wykazywanie, że wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wyrok sprawy. W rozpatrywanej sprawie Sąd Rejonowy nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów. Sąd ten wyjaśnił, którym dowodom i w jakim zakresie dał wiarę, wskazując jednocześnie przyczyny takiego stanu rzeczy. Apelujący nie podważyli wiarygodności materiału dowodowego na którym Sąd I instancji się oparł. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji z tego materiału dowodowego wyprowadził wnioski logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Natomiast apelujący przedstawili własne, korzystne dla siebie ustalenia faktyczne, oparte na własnej ocenie.

Sąd Okręgowy stwierdza, że wbrew stanowisku uczestniczki postępowania Sąd I instancji prawidłowo przyjął, iż wnioskodawcy należy się od uczestniczki postępowania wynagrodzenie za korzystanie z lokalu położonego w W. przy

ul. (...) w sposób wykluczający korzystanie przez niego z tego lokalu poczynszy od grudnia 2011 r. do lipca 2014 r. Po pierwsze złożone przez uczestniczkę postępowania w apelacji wnioski dowodowe z zeznań świadków jako spóźnione zostały oddalone, o czym była mowa już powyżej. Po drugie uczestniczka postępowania nie zdołała podważyć w tym zakresie ustaleń Sądu Rejonowego. Sąd orzekający przy tym podkreśla, iż w postępowaniu pierwszoinstancyjnym na rozprawie w dniu 29 października 2013 r. sama U. T. oświadczyła wprost, że nie zgadza się, aby P. T. zamieszkał razem z nią w mieszkaniu, gdyż nie wyobraża sobie tego jak miałoby to wyglądać. Ponadto działania uczestniczki, która doprowadziła do wymeldowania wnioskodawcy z tego mieszkania w trybie administracyjnym były nakierowane na to, aby P. T. nie mógł w tym lokalu zamieszkiwać. W tej sytuacji powoływanie się uczestniczki postępowania, iż wnioskodawca mógł jednak w tym lokalu zamieszkiwać jest nieuzasadnione i stoi w sprzeczności ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Zatem uczestniczka postępowania zobowiązana jest do zapłacenia wnioskodawcy odpowiedniego wynagrodzenia za korzystanie z tego lokalu ponad swój udział w majątku wspólnym. Wysokość tego wynagrodzenia została przez Sąd Rejonowy ustalona przy uwzględnieniu czynszu najmu, który można uzyskać co do tego lokalu z uwzględnieniem udziału w majątku wspólnym jaki przysługiwał wnioskodawcy.

Wbrew stanowisku apelującej Sąd I instancji poczynił również prawidłowe ustalenia co do poczynionych przez nią nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny, przyjmując je w wysokości 1.050 zł. W ocenie Sądu Okręgowego brak jest podstaw jak wywodzi apelująca, iż poczyniła ona takie nakłady w większym zakresie. Skarżąca powołując się na deklarację podatkową z tytułu podatku od spadków i darowizn podniosła, iż dokonała w związku z tym nakładu na majątek wspólny w wysokości 19.167 zł. Jednakże po pierwsze jak słusznie Sąd Rejonowy zaznaczył z umowy sprzedaży z dnia 14 czerwca 2006 r. wynika, że otrzymała ona nie 19.167 zł, a wyłącznie 15.000 zł, a po drugie nie wykazała ona, aby faktycznie środki te przeznaczyła na remont lokalu wchodzącego w skład majątku wspólnego. Sam fakt, że uczestniczka otrzymała spadek, nie oznacza jeszcze że środki z tego tytułu stały się nakładem na majątek wspólny. Brak jest jakichkolwiek dowodów, aby uczestniczka postępowania faktycznie taki nakład poczyniła. Po trzecie gdyby nawet uczestniczka dokonała takiego nakładu, to winna jeszcze wykazać o ile podniosła się wartość lokalu po remoncie. Fakt, że środki finansowe zostały przeznaczone na podwyższenie wartości składnika majątku nie oznacza jeszcze, że stanowi to nakład według kwoty, która została na ten cel przeznaczona. W konsekwencji U. T. nie wykazała, aby środki te przeznaczyła na majątek wspólny, a tym samym aby nakład ten istniał, a więc aby mógł być rozliczony.

Zdaniem Sądu Odwoławczego również wnioskodawca nie zdołał podważyć ustaleń Sądu Rejonowego co do przynależności do majątku wspólnego składnika w postaci środków pieniężnych w kwocie 33.645,59 zł. W tym zakresie ustalenia Sądu I instancji są zgodne z logiką i doświadczeniem życiowym. Sąd ten dokonał szczegółowej analizy przepływów finansowych na rachunkach uczestników postępowania. Sąd Rejonowy trafnie dostrzegł, iż przed ustaniem wspólności ustawowej od czerwca 2011 r. do listopada 2011 r. znaczne kwoty były pobierane z rachunków wnioskodawcy w łącznej kwocie 33.134,36 zł, w tym także środki z tytułu otrzymanej przez niego odprawy emerytalnej. Sąd nie uwzględnił wszystkich mniejszych kwot pobieranych z rachunków wnioskodawcy. Konkretnie przeznaczenie tak pobranych znacznych środków nie zostało zaś wykazane. Następnie w 2012 r. już po ustaniu tej wspólności środki w łącznej kwocie 34.100 zł, a więc odpowiadającej wybranej przed ustaniem wspólności ustawowej przez wnioskodawcę, zostały przez niego ulokowane na rachunkach jako jego oszczędności. Wnioskodawca zaś nie wykazał, aby w tak krótkim czasie zdołał zgromadzić z bieżących dochodów tak dużą kwotę. W konsekwencji Sąd I instancji słusznie przyjął, iż oszczędności której pojawiły się na jego rachunkach w 2012 r. w istocie stanowiły w kwocie 33.134,36 zł środki z majątku wspólnego. Nie było także podstaw do przyjęcia, aby środki te pochodziły z innych źródeł. Sąd Rejonowy słusznie nie uznał, aby kwota 15.000 zł pochodziła od ojca wnioskodawcy, przedstawiając w tym zakresie przekonującą argumentację, której apelujący nie zdołał podważyć powołując się w dalszym ciągu na sam fakt wpłacenia przez jego ojca tej kwoty. Tym samym wyżej wymienione środki w kwocie 33.134,36 zł istniały na moment końcowy trwania małżeństwa uczestników postępowania, z tym że nie znajdowały się one wtedy na rachunkach bankowych, gdyż wnioskodawca je wybrał w celu ukrycia. Sąd Okręgowy stwierdza, że brak było również podstaw do rozliczenia w niniejszym postępowaniu kwoty 500 zł tytułem debetu. Po pierwsze apelacja w tym zakresie nie została przez P. T. wniesiona, a kwesta ta winna zostać w niej ujęta. Po drugie Sąd I instancji w tym zakresie przyjął słuszne stanowisko, iż w postępowaniu którego przedmiotem jest podział majątku wspólnego długi nie podlegają rozliczeniu, a sam majątek jako aktywa.

Kolejno Sąd Odwoławczy wskazuje, iż z art. 316 § 1 k.p.c. wynika, że po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Przepis ten wyraża zasadę aktualności orzeczenia sądowego. W wyroku z dnia 8 lutego 2006 r. (sygn. akt II CSK 153/05, LEX nr 192012) Sąd Najwyższy wskazał, że stosownie do treści art. 316 § 1 k.p.c. sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy (zasada aktualności orzeczenia sądowego). Przez „stan rzeczy” rozumie się tu zarówno stan faktyczny, jak i prawny. W systemie apelacyjnym zasada ta ma zastosowanie do sądów obu instancji, gdyż instancja odwoławcza jest tu przede wszystkim sądem merytorycznym, a nie tylko kontrolnym.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekający wskazuje, iż wobec zasadności żądania wnioskodawcy w zakresie wynagrodzenia za korzystanie z lokalu położonego w W. przy ul. (...), uwzględnił te żądanie także za kolejny okres czasu, tj. od czasu wydania orzeczenia przez Sąd I instancji do czasu orzekania przez Sąd Odwoławczy. Wysokość tego wynagrodzenia wyniosła 2.970 zł (9 x 330 zł). Sąd uwzględnił przy tym wysokość miesięcznego czynszu najmu za taki lokal w kwocie 660 zł ustalonego w opinii biegłego sądowego oraz okres czasu wynoszący 9 miesięcy. Według przysługującego udziału wnioskodawcy miesięcznie należała mu się kwota 330 zł. W związku z tym pojawiła się potrzeba uwzględnienia powyższego w wydawanym a niniejszym postępowaniu orzeczeniu, co nastąpiło poprzez dodanie punktu V.a.

Sąd Odwoławczy uwzględnił również okoliczność, iż aktualnie promesa kredytowa, którą legitymowała się uczestniczka w postępowaniu przed Sądem I instancji utraciła swoją ważność. W tej sytuacji Sąd orzekający w całokształcie okoliczności sprawy kierując się tym, iż orzeczenie winno być przede wszystkim wykonalne, a więc aby istniała realna możliwość jego wykonania, mając przy tym na względzie regulację z art. 212 § 3 k.c. w zw. z art. 1035 k.c. w zw. z art. 46 k.r.o., oznaczył termin uiszczenia spłaty na dzień 31 grudnia 2015 r., tj. o okres przekraczający 6 miesięcy od chwili uprawomocnienia się orzeczenia. W ocenie Sądu Okręgowego jest to czas wystarczający na to, aby uczestniczka zapewniła sobie zdolność kredytową i zgromadziła z tego tytułu odpowiednie środki i aby wnioskodawca tę spłatę otrzymał. Sąd orzekający wprawdzie dostrzegł, iż uczestniczka pomimo prawie upływu roku czasu od wydania przez Sąd I instancji postanowienia nie podjęła żadnych realnych działań żeby środki na tę spłatę zapewnić, niemniej jednak stan ten wymagał uwzględnienia. Obarczenie uczestniczki natychmiastowym obowiązkiem spłaty, przy braku realnej możliwości pozyskania przez nią środków nie leży bowiem również w interesie wnioskodawcy. Wnioskodawca zmuszony byłby bowiem wszcząć postępowanie egzekucyjne, przy czym jedynym realnym sposobem zaspokojenia byłaby egzekucja z nieruchomości, co wymagałoby znacznie więcej czasu niż określony przez Sąd Okręgowy termin spłaty. Zatem zaistniała także potrzeba zweryfikowania punktu VII. postanowienia Sądu I instancji.

W świetle powyższych rozważań Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. zmienił zaskarżone postanowienie w punkcie VII., o czym orzekł w punkcie 1. ppkt a postanowienia oraz zmienił je w ten sposób, że dodał punkt V. ppkt a, w pozostałej zaś części na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. obie apelacje oddalił, o czym orzekł w punkcie 2. postanowienia.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. w punkcie 3. postanowienia, gdyż nie było podstaw do odstępstwa od wyrażonej w tym przepisie zasady, ponoszenia przez każdego z uczestników kosztów postępowania nieprocesowego związanych ze swoim udziałem w sprawie.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej uczestniczce postępowania z urzędu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (tekst jedn. Dz.U. z 2014 r., poz. 635) w punkcie 4. sentencji postanowienia, przyznając od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gryfinie na rzecz adwokat B. B. (1) kwotę 3.321 zł. Wysokość wynagrodzenia należnego pełnomocnikowi uczestniczki postępowania została ustalona w oparciu o przepisy § 2 ust. 1-3, § 7 ust. pkt 10 w zw. z § 6 pkt 6 oraz § 19 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (j.t. Dz.U. z 2013 r. poz. 461), przy uwzględnieniu, iż w pierwszej instancji wymieniony adwokat nie prowadził sprawy oraz przy uwzględnieniu stawki 23 % podatku od towarów i usług. W toku postępowania apelacyjnego pełnomocnik ustanowiony z urzędu

złożył wniosek o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej uczestniczce postępowania w tym postępowaniu, składając jednocześnie oświadczenie, o którym mowa w § 20 wymienionego rozporządzenia.